

BERNARDO MORANDO. POCHODZENIE I EDUKACJA BUDOWNICZEGO ZAMOŚCIA

BERNARDO MORANDO. ORIGIN AND EDUCATION OF THE CONSTRUCTOR OF
ZAMOŚĆ

Andrzej Filip

Jabłonna

e-mail: kancelaria.bukowa@gmail.com

ORCID: 0000-0002-8081-0809

ABSTRACT

The first part of the article analyses earlier hypotheses concerning the origin of Bernardo Morando, the constructor of Zamość, linking him to the cities of Venice or Padua. These hypotheses consider Morando as the creator of an “ideal city”, educated in the major intellectual and artistic centres of Italy. However, none of them, in the context of the available historical sources, can be considered sufficiently plausible. The second part of the article indicates and discusses new historical records, in light of which Morando grew up in Verona, in the Morando da Gandino family. The third part is devoted to Morando’s education. He most probably gained his first professional experience in the circle of Michele Sanmichele and then around Francesco Chiaramella Morando da Gandino, chief military engineer of the House of Hohenzollern. In Brandenburg and Mecklenburg (where Chiaramella collaborated with builders from the Parr / Pahr family), Morando could acquire fortification and urban planning skills, which he then used in Zamość. His participation, together with Jakub Parr from Brzeg and Jan Baptista di Quadro from Poznań, a student of the Parr family, in the reconstruction of the Warsaw castle in 1569, was justified by the practice of making available the artists, architects and engineers constructing fortresses and residences to other investors. This was common practice of courts related to the Hohenzollern of Brandenburg, with whom the Jagiellons also had close ties. The fourth part of the article was devoted to Morando’s stay in Warsaw, where the constructor of Zamość took over the workshop and businesses of Antonio Vasconti, a construction entrepreneur who died in 1568. As the husband of Vasconti’s widow, Katarzyna nee Rymarz,

Morando managed his wife's and his stepsons' property. He was admitted to the municipality of Old Warsaw and was recognized in the city as an Italian (Venetian) murator at the disposal of the royal court, and later on at Anna Jagiellon's court.

KEYWORDS

Morando Bernardo, Chiaramella da Gandino Francesco, Parr / Pahr family, Zamość – an ideal city, Renaissance urban planning, bastion fortifications, Warsaw Castle, Anna Jagiellon's court

Andrzej Filip
Jabłonna

BERNARDO MORANDO. POCHODZENIE I EDUKACJA BUDOWNICZEGO ZAMOŚCIA

Bernardo Morando, architekt i budowniczy związany z Zamościem i Warszawą, należy do nielicznych artystów działających w Rzeczypospolitej Obojga Narodów, którzy znaleźli trwałe miejsce w historii europejskiej architektury i urbanistyki. Mimo to jego losy przed przybyciem do Polski pozostają nieznane. Celem artykułu jest analiza dotychczas sformułowanych hipotez dotyczących włoskiego i warszawskiego okresu życia Moranda, a nadto przedstawienie nieznanych dotychczas źródeł, które rzucają nowe światło na ten fragment jego biografii.

WŁOSKI OKRES ŻYCIA MORANDA – OBECNY STAN WIEDZY

Ze wzmianek o Morandzie poczynionych przez Alberta Bolognettiego, nuncjusza papieskiego w Rzeczypospolitej, oraz Bonifacia Vannozziego, sekretarza kardynała Caetaniego, wywnioskowano, że budowniczy Zamościa pochodził z rejonu Veneto, z Padwy lub Wenecji. W liście z 1583 r. Bolognetti opisał Moranda, donoszącego mu o socyniańskich sympatiach włoskich kamieniarzy w Pińczowie, jako gorliwego katolika (*buonissimo cattolico*) i weneccjanina (*Venetiano*)¹. Vannozzi, który w 1596 r. był w Zamościu, wspominał natomiast, że spotkał tam kanclerskiego inżyniera – padewczyka (*un Paduano*)². Zygmunt Batowski, opierając się na świadectwie Bolognettiego, uważał, że Morando pochodził z Wenecji³. Jan Zachwatowicz i Stanisław Herbst zaś – idąc za relacją Vannozziego – przyjęli za pewnik padewskie pochodzenie architekta⁴. Teorię tę rozwinął Jerzy Kowalczyk, który sądził, że budowniczy Zamościa

¹ Mser Bernardo Morando Venetiano il qual serve per architetto al G. cancelliere in Zamoiscia, città che tuttavia s'edifica da lui – list z 24 IV 1583 r. do kardynała G. Savellego, w: „Monumenta Poloniae Vaticana”, t. 6: *Alberti Bolognetii nuntii apostolici in Polonia epistolarum et actorum pars IIa. 1583*, Kraków 1938, poz. 140, s. 258.

² Biblioteka Czartoryskich, rkps 916, B. Vannozzi, *Ristretto della doppia negotiatione fatta dal Vannozzi col Signor Gran Cancelliere di Polonia – nell'anno 1596*, k. 567–663, tłum.: *Zbiór pamiętników historycznych o dawnej Polsce*, wyd. J. Ursyn Niemcewicz, t. 2, Lipsk 1839, s. 185–196.

³ U. Thieme, F. Becker, *Allgemeines Lexikon der bildenden Künstler*, t. 25, Leipzig 1931, s. 121.

⁴ S. Herbst, J. Zachwatowicz, *Twierdza Zamość*, Warszawa 1936; identycznie – M. Lewicka, *Bernardo Morando*, Warszawa 1952, s. 5.

do Polski przybył najpóźniej w 1569 r. „jako architekt już wykształcony” z regionu Veneto, raczej z Padwy niż Wenecji, a pochodził najprawdopodobniej z „osiadłej w Padwie” rodziny Morando Serena, której najwybitniejszy przedstawiciel – Francesco Morando Serena – wykładał prawo w latach 40. XVI stulecia na tamtejszym uniwersytecie⁵.

Próby odnalezienia śladów Moranda w archiwach weneckich i padewskich podejmowali badacze włoscy. W końcu lat 70. XX w. – w związku ze zbliżającą się 400. rocznicą założenia Zamościa – zakrojone na szeroką skalę poszukiwania archiwalne przeprowadził padewski historyk sztuki Lionello Puppi, znawca twórczości Andrea Palladia i Michele Sanmichelego. Ta i późniejsze kwerendy źródłowe w archiwach włoskich okazały się jednak bezskuteczne, toteż obszerny, opublikowany w 2012 r. w *Dizionario Biografico degli Italiani* biogram Bernarda Moranda powtarza hipotezy polskich uczonych, przychylając się raczej do „padewskiej” teorii jego pochodzenia⁶.

W 2013 r. dziennikarz i regionalista z Padwy Franco Holzer ogłosił, że historyk amator Andrea Calore trafił w Archiwum Państwowym w Padwie na trop deklaracji podatkowych (*polizze*) potwierdzających padewski rodowód Moranda⁷. Dokumenty te dotyczą kupca sukienego z Wenecji Bernarda Moranda, Zuana Piera (Gianpiera) Morandina z Cazago i jego syna Bernardina⁸. Ten ostatni miałby być tożsamy z budowniczym Zamościa. Kupca Bernarda Moranda z Wenecji autorzy tej hipotezy uznali za dziadka architekta i wskazali jednocześnie, że on sam wybudował, tuż przed swoim wyjazdem do Polski, rodzinny grobowiec w kościele św. Leonarda w Treviso. Hipotezy te zaakceptowano w 2016 r. w biogramach Bernarda Moranda autorstwa Piotra Laska⁹ oraz Hanny Osieckiej-Samsonowicz¹⁰, co tezom F. Holzera i A. Calorego nadało znaczenie ostatniego słowa nauki w sprawie pochodzenia budowniczego Zamościa.

Wydaje się jednak, że dotychczasowe badania nad biografią Moranda prowadzone były na podstawie zbyt wąskiej bazy heurystycznej i źródłowej. Po pierwsze, żadna ze sformułowanych dotąd hipotez nie brała pod uwagę powszechnego występowania na północy Włoch nazwiska Morando / Morandi, wywodzącego się od popularnego w średniowieczu imienia własnego Morando (*Moro* – Maur). Tymczasem rodziny używające nazwiska Morando / Morandi są w XVI w.

⁵ J. Kowalczyk, *Bernardo Morando*, w: *Polski słownik biograficzny* (dalej: PSB), t. 21, 1976, s. 694; *idem*, *Morando e Zamoyski*, w: *Italia, Venezia e Polonia tra umanesimo e rinascimento*, Wrocław 1967, s. 337.

⁶ G. Doti, *Bernardo Morando*, w: *Dizionario Biografico degli Italiani* (dalej: DBI), t. 76, 2012, s. 481–486: *Non possediamo dati sicuri sulla famiglia di origine, il luogo e la data di nascita di questo architetto civile e ingegnere militare originario del Veneto – né abbiamo notizie della vita trascorsa in Italia – Anche se nelle fonti archivistiche custodite in Polonia è chiamato sia «Veneziano» sia «Padovano», Morando nacque probabilmente a Padova.*

⁷ F. Holzer, *Ultime ricerche storiche su Bernardo Morando e la sua famiglia*, <http://www.webalice.it/franco.holzer/files/Cap-pag.-265-286.pdf> (data dostępu: 26 II 2019 r.).

⁸ Źródła przywołane i opublikowane (w postaci fotokopii) przez F. Holzera: Archivio di Stato di Padova, Estimo 1418, t. 166, k. 39; *ibidem*, Estimo 1518, t. 196, k. 67–68, k. 92–92 v., k. 97–97 v.

⁹ P. Lasek, *Bernardo Morando*, w: *Słownik architektów i budowniczych środowiska warszawskiego XV–XVIII wieku*, red. P. Migasiewicz, H. Osiecka-Samsonowicz, J. Sito, Warszawa 2016, s. 322.

¹⁰ H. Osiecka-Samsonowicz, *Bernardo Morando*, w: *De Gruyter – Allgemeines Künstlerlexikon. Die bildenden Künstler aller Zeiten und Völker*, red. A. Beyer, B. Savoy, W. Tegethoff, Berlin 2016, t. 90, s. 424–425: *Morando (Morandi; Murando) Bernardo, ital. Militäringenieur, Architekt, *um 1540 Padua (?), +1600/01 Zamość. Wahrschr. Enkel von Bernardo und Sohn von Gianpiero M., Paduaner Tuchmacher, die zahlr. Immobilien auf dem Gebiet der Republik Venedig besaßen, u.a. in Treviso, wo ein gewisser, sicher mit M. identischer Bernardino M. 1567 in der Kirche S. Leonardo ein Grabmal für sich und seine Brüder errichtete.*

źródłowo poświadczony – na obszarze weneckiej Terraferma – w Wenecji, Brescii, Bergamo, Weronie, Padwie, Treviso, Vicenzie, Cigole, Gandino, Lovere, Borno i Asolo¹¹. Morandi mieszkali też w Genui, Piacenzy i Rawennie¹². W papieskiej Bolonii działała rodzina architektów i budowniczych o nazwisku Morandi, których najwybitniejszym przedstawicielem był Antonio (1508–1568), zwany Terribilią, syn Bernardina¹³. Założyć można, że w większości znaczących ośrodków miejskich północnej Italii mieszkała w XVI stuleciu co najmniej jedna rodzina o nazwisku Morando / Morandi, a w wielu z nich posługiwano się imieniem Bernardo / Bernardin lub Bernardino. W tym stanie rzeczy próby identyfikowania budowniczego Zamościa wyłącznie na podstawie tożsamości imienia i nazwiska z góry skazane są na niepowodzenie.

Po drugie, padewska hipoteza pochodzenia Moranda uznana została za najbardziej prawdopodobną wbrew wymowie dostępnych źródeł. Informacja Vannozziego o inżynierze padewczyku na służbie kanclerza (jedyna źródłowa wzmianka o padewskim pochodzeniu Moranda) pojawia się zbyt późno, by traktować ją z całkowitym zaufaniem. W najwcześniejszych źródłach dokumentujących pobyt Moranda w Polsce (tj. we wpisach dokonywanych do ksiąg miejskich Starej Warszawy w latach 70. XVI w.) przyszły budowniczy Zamościa określany jest – jak w liście Bolognettiego – jako *Venetus / Venetianus* oraz *Italus*¹⁴. Ponieważ adnotacje te powstawały na bieżąco, w związku z czynnościami prawnymi dokonywanymi przez Moranda w Warszawie, można przyjąć, że zrelacjonowano w nich to, co sam Morando o swoim pochodzeniu miał wówczas do powiedzenia. Gdyby Moranda rzeczywiście łączyły silne związki z Padwą, a zwłaszcza gdyby bezpośrednio stamtąd przybył do Polski, używać powinien w Warszawie przydomka Padovano, podobnie jak działający wówczas w Krakowie rzeźbiarz królewski Gian Maria Mosca. Nie miało bowiem żadnego uzasadnienia zatajanie pochodzenia z Padwy, miasta w Polsce powszechnie znanego za sprawą tamtejszego uniwersytetu. W przypadku Moranda przydomek *Venetianus / Venetus* oznaczać mógł zatem pochodzenie z samej Wenecji – co raczej należy wykluczyć – albo – co dużo bardziej prawdopodobne – z jakiegoś mniej znanego w Polsce miasta leżącego w granicach Republiki Weneckiej¹⁵. Wątpliwe jednak, aby miastem tym była Padwa.

Po trzecie, na podstawie pochodzącej z początku XX w. informacji F.F. de Daugnona jakoby jakiś, niewymieniony z imienia Morando został w 1592 r. nobilitowany przez

¹¹ Zob. zwłaszcza: B. Morando, *Della nobiltà secondo Bernardo Morando e genealogia ed esempi della famiglia del medesimo manuscritto del 1640*, opr. G. Tononi, w: *Giornale araldico-genealogico-diplomatico*, t. 9, Pisa 1882, s. 186–210; F. Tomasini, *Famiglia Morando detta Mezzalira e sua civiltà*, Padova 1702; L. Tettoni, F. Saladini, *Teatro araldico*, t. 4, Lodi 1846; A. Cartolari, *Famiglie già ascritte al Nobile Consiglio di Verona*, t. 1, Verona 1854, s. 175–181; E. Sandal, *Uomini, lettere e torchi a Brescia nel primo Cinquecento*, „Aevum”, r. 77, 2003, nr 3, s. 557–591.

¹² Tettoni, Saladini, *op.cit.*

¹³ Zob. F. Ceccarelli, *Antonio Morandi architetto: committenze patrizie e cantieri pubblici di un Terribilia*, w: *Domenico e Pellegrino Tibaldi: architettura e arte a Bologna nel secondo Cinquecento*, red. F. Ceccarelli, D. Lenzi, Venezia 2011, s. 33–48.

¹⁴ Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (dalej: AGAD), Stara Warszawa (dalej: SW) 6, k. 301 v.; *ibidem* 535, k. 281 v., 449 v.; *ibidem* 7, k. 341, 416, 1234.

¹⁵ Zwyczaj ten był powszechny: Jan Baptysta di Quadro pochodzący z Lugano na pograniczu włosko-szwajcarskim, należącego do archidiecezji Mediolanu, używał przydomka *Mediolanensis* – zob. M. Karpowicz, *Artisti ticinesi in Polonia nel'500*, Lugano 1987, s. 101.



1. Herb Bernarda Moranda – odcisk sygnetu na liście Moranda do Jana Zamoyskiego z 2 II 1593 r., Warszawa, Archiwum Główne Akt Dawnych. Fot. archiwum autora / Coat of arms of Bernardo Morando – an impression of a signet ring on Morando's letter to Jan Zamoyski of 2 February 1593, Warsaw, Archiwum Główne Akt Dawnych (Main Archive of Old Documents). Photo author's archive

Zygmunta III Wazę zakładano, że budowniczy Zamościa został w Rzeczypospolitej uszlachcony, a co za tym idzie, że w kraju pochodzenia należał raczej do plebejskiego stanu¹⁶. Informacja Daugnona jest jednak nieścisła i stanowi echo przyznania w 1592 r. przez króla Zygmunta III tytułu złotego rycerza (*eques auratus*) weneckiemu dyplomacie Alfonsowi Morandowi Rizoniemu z Werony¹⁷. Bernardo Morando, rajca i burmistrz Zamościa¹⁸ oraz obywatel Starej Warszawy¹⁹, z punktu

widzenia praw Rzeczypospolitej należał z pewnością do stanu mieszczańskiego, a jako przedsiębiorca budowlany, parający się dodatkowo wytwarzaniem i handlem materiałami budowlanymi, nobilitacji otrzymać nie mógł z uwagi na podrzędny, w oczach szlachty, charakter tych zajęć. Z czym nie kłóci się fakt, że on sam uważał się za włoskiego szlachcica, co poświadczał na co dzień używaniem herbowego sygnetu²⁰ (il. 1).

Po czwarte wreszcie, dominujący od lat 60. ubiegłego stulecia w polskiej historiografii nurt odczytywania dorobku Moranda przez pryzmat XV- i XVI-wiecznych włoskich traktatów architektonicznych doprowadził do uznania Zamościa za wzorcowy przykład *città ideale*, a jego budowniczego za architekta gruntownie obeznanego z prądami swojej epoki, który wykształcić się musiał w czołowych ośrodkach intelektualno-artystycznych renesansowych Włoch, jak Wenecja czy Padwa właśnie²¹. Niewątpliwa atrakcyjność tej hipotezy badawczej – mimo jej nikłe-

¹⁶ F.F. de Daugnon, *Gli Italiani in Polonia*, Crema 1905, t. 1, s. 14.

¹⁷ Zob. G. Biadego, *Per una lettera dell'autore del Pastor Fido*, w: *Atti del Reale Istituto Veneto di Scienze, Lettere ed Arti*, t. 70, 1911, s. 493–514.

¹⁸ Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej: APL), Akta miasta Zamościa, *Decreta officii consularis (1581–1594)*, sygn. 35/61/0/2/1, *passim*, zob. też S. Zajczyk, *Muratorzy zamojscy (1583–1609)*, „Biuletyn Historii Sztuki i Kultury”, t. 7, 1939, nr 2, s. 203–205.

¹⁹ Zob. przypis 79.

²⁰ Odcisk herbu architekta zachował się na liście Moranda do Jana Zamoyskiego z 2 II 1593 r.: AGAD, Archiwum Zamoyskich (dalej: AZ), sygn. 681, list 33.

²¹ Nurt upatrujący w Zamościu wzorcowej realizacji *città ideale* zyskał w historiografii dominującą pozycję za sprawą prac J. Kowalczyka i T. Zarębskiej powstałych w latach 1962–1986: zob. zwłaszcza J. Kowalczyk, *O wzajemnych relacjach planu Zamościa i kolegiaty*, „Biuletyn Historii Sztuki”, t. 24, 1962, nr 3–4, s. 432–438; *idem*, *Morando*

go oparcia w dostępnym materiale źródłowym – zniechęcała do poszukiwań alternatywnych dróg, które doprowadzić mogły Moranda do stanowiska kanclerskiego architekta i budowniczego najważniejszego w Rzeczypospolitej prywatnego miasta twierdzy.

Każda ze sformułowanych dotychczas hipotez pochodzenia Moranda obarczona jest co najmniej jedną z wymienionych wyżej ułomności. Hipoteza najstarsza, wiążąca budowniczego Zamościa z rodziną ludwisarzy i konstruktorów machin w weneckim Arsenale, opiera się głównie na tożsamości nazwiska, co – wzięwszy pod uwagę częstotliwość jego występowania w rejonie Veneto – czyni ją mało wiarygodną i uchyla konieczność podejmowania z nią obszerniejszej polemiki.

Konfrontacji z dostępnym materiałem źródłowym nie wytrzymuje też hipoteza J. Kowalczyka, zakładająca pochodzenie Moranda z Padwy i pokrewieństwo architekta z rodziną Morando Serena. Francesco Morando Serena (ok. 1525–1575), doktor obojga praw uniwersytetu padewskiego i jego wykładowca (*dottore Sirena*), obracał się w kręgach wybitnych humanistów działających w Republice Weneckiej w 2. połowie XVI w.²². Jego łacińskie i włoskie poezje uważane były przez współczesnych za wybitne, a łacińskie mowy – za doskonałe. Był przyjacielem Carla Sigoniusa, Paola Manuzia i jego syna Alda młodszego. Trudnił się nawet architekturą, wzbudzając podziw samego Palladia. Na stałe mieszkał jednak nie w Padwie, a w Weronie, gdzie Morando Serena byli rodziną znaną i szanowaną. Nieliczni i bardzo zamożni, w połowie XVII w. wygaśli zupełnie. Ich XVI-wiecznych męskich przedstawicieli można zidentyfikować z dużą dokładnością na podstawie danych anagraficznych zachowanych w Archiwum Państwowym w Weronie. Żaden z nich nie nosił imienia Bernardo / Bernardin. Żaden z nich nie miał też powodu, aby na stałe opuszczać rodzinną Weronę.

Stabe strony najnowszej hipotezy „padewskiej”, sformułowanej przez F. Holzera i A. Calorego, wywodzącej kanclerskiego architekta od Bernarda Moranda (weneckiego kupca) i Zuana Piera Morandina, widoczne są już na pierwszy rzut oka. Moranda (kupca, rzekomego dziadka budowniczego Zamościa) i Morandina (rzekomego ojca architekta) różni miejsce urodzenia (Wenecja / Cazago), miejsce zamieszkania w Padwie (dzielnice San Giovanni Grisostomo / Santa Croce) oraz odmienne brzmienie nazwiska (Morando / Morandin). Deklaracje podatkowe odnalezione przez A. Calorego nie wskazują zajęcia wykonywanego przez Bernardina Morandina, syna Zuana Piera, czego – w przypadku muratora i architekta – należałoby się spodziewać. Nie wskazują też zajęcia ojca Bernardina, Zuana Piera, rzekomego kupca sukienego. Zawierają za to wyraźny podpis Bernardina Morandina. Wiadomo natomiast, że budowniczy Zamościa używał konsekwentnie innego brzmienia nazwiska (Morando). Brak też jakichkolwiek dowodów

e Zamoyski...; idem, Zamość – città ideale in Polonia. Il fondatore Jan Zamoyski e l'architetto Bernardo Morando, Wrocław 1986; T. Zarębska, *Zamość – miasto idealne i jego realizacja*, w: *Zamość miasto idealne. Studia z dziejów rozwoju przestrzennego i architektury*, red. J. Kowalczyk, Lublin 1980, s. 7–77.

²² Francesco Morando Serena (Sirena) nie doczekał się biografii ani nowoczesnego biogramu. Z wielu poświęconych mu not warto wymienić: A. Valerini, *Le bellezze di Verona*, Verona 1586, s. 89–90; G. Della Corte, *Dell'istorie della città di Verona*, Verona 1596, s. 746; S. Maffei, *Verona Illustrata*, t. 2, Verona 1731, s. 217; P. Zagata, *Supplementi alla cronica di Pier Zagata*, t. 2, cz. 2, Verona 1749, s. 171; A. Zamperini, *Per „commodo” e per gloria: la pittura affrescata nei palazzi di Verona*, w: *Nel palagio. Affreschi del Cinquecento nei palazzi urbani*, red. F. Monicelli, Verona 2005, s. 166, 202–203.



2. Herb Gabriela Morendy (herb własny tożsamy z herbem Mora) – epitafium w krużgankach klasztoru Dominikanów w Krakowie, 1644. Fot. A. Filip / Coat of arms of Gabriel Morenda (coat of arms identical with the Mora coat of arms) – epitaph in the cloister of the Dominican Priory in Krakow, 1644. Photo A. Filip

na to, że nagrobek w kościele św. Leonarda w Treviso, ufundowany przez Bernardinusa Morandusa, można wiązać z przyszłym budowniczym Zamościa. Archiwalne poszukiwania F. Holzera i A. Calorego dowiodły więc obecności w Padwie i w Treviso rodzin o nazwiskach Morando, Morandi i Morandin, ale nie dowiodły, że wywodził się z nich przyszły budowniczy Zamościa.

Okazuje się zatem, że jednoznaczne przekazy źródłowe dotyczące pochodzenia Moranda ograniczyć trzeba do: informacji, że pochodził z rejonu Veneto, wizerunku jego herbu odciś-

niętego na liście do Zamoyskiego z 2 lutego 1593 r. oraz herbu, którym opatrzono epitafium jego syna Gabriela²³ (il. 2). Odcisk herbu Moranda, oprócz wyraźnych liter BM, zawiera wszystkie elementy herbu szlacheckiego: tarczę, labry, hełm i nieczytelny, niestety, klejnot. Rozpoznać natomiast można godło herbowe (zwierzę stojące na tylnych łapach) oraz wyraźne heraldyczne przekreślenie tarczy²⁴. Herb Gabriela, syna architekta, przedstawia przepasaną szarfą głowę Murzyna (Maura) zwróconą profilem w lewą stronę. Jest tożsamy ze znanym w Polsce od XV stulecia herbem Mora. Wobec oczywistej sprzeczności herbów budowniczego Zamościa i jego syna przyjmuje się obecnie, że Morando pieczętował się herbem nieustalonym²⁵.

²³ Gabriel (1581–1644) w Zamościu używał nazwiska ojca (zob. APL, Akta miasta Zamościa, *Liber actorum iudicii advocatialis et scabinalis*, sygn. 35/61/0/2/20, k. 2, 11 v., 14 v.), później posługiwał się spolszczoną jego wersją (Morenda); w 1615 r. uzyskał doktorat obojga praw w Padwie. Po powrocie do Polski przyjął święcenia kapłańskie i nabył tym samym szlachectwo osobiste. Był profesorem Akademii Zamojskiej, później urzędnikiem kurialnym biskupów chełmskiego, przemyskiego i krakowskiego. Testament Gabriela Morendy – Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Acta Episcopalia R.D. Jacobi Zadzik (AEp) 49, k. 778 r.–782 v.; epitafium – klasztor Dominikanów w Krakowie.

²⁴ Ponieważ Morando Serena posługiwali się herbem z wizerunkiem lwa, J. Kowalczyk uważał początkowo, że w herbie budowniczego Zamościa również widnieje lew – Kowalczyk, *Morando e Zamoyski...*, s. 337.

²⁵ Kowalczyk, *Bernardo Morando...*, s. 693.

POCHODZENIE MORANDA – NOWE ŹRÓDŁA

W połowie XVII stulecia ogromną popularnością cieszyły się utwory literackie Bernarda Moranda (1589–1656), conte di Montechiaro. Morando, potomek genueńskiej szlachty, osiadł w Piacenzy, na dworze książąt Farnese. Uchodził za jednego z większych erudytów swojej epoki. Po śmierci żony – nie zważając na to, że miał z nią 13 synów – przyjął święcenia kapłańskie. I w życiu, i w literackiej twórczości był bowiem zagorzałym apologetą Kościoła katolickiego i stanu szlacheckiego, któremu poświęcił dziełko *Della nobiltà* (1640)²⁶. Manuskrypt ten, opublikowany dopiero w 1882 r., nie tylko objaśnia, jak Morando rozumiał sens szlacheństwa, ale też podaje wiele informacji o rodzinach szlacheckich, z którymi autor czuł się bliżej lub dalej spokrewniony. Z rękopisu tego korzystał niewątpliwie Giovanni Pietro de Crescenzi Romani (1616–1650), autor dwutomowego dzieła heraldyczno-genealogicznego *Corona della nobiltà d'Italia*, wydanego w latach 1639–1642 w Bolonii. Bernardo Morando (*conte di Montechiaro*) i G.P. de Crescenzi Romani rzucają nowe światło na kwestię pochodzenia budowniczego Zamościa. Obaj podają, że w Weronie ok. 1640 r. mieszkały trzy rodziny używające nazwiska Morando: pierwsza (Morando Serena), wygasająca, miała za godło herbowe lwa z cyrklem w łapach, druga (Morando Rizzoni), rozrośnięta do 12 linii, postugiwała się herbem z wizerunkiem trzech jeży i wreszcie ostatnia, podzielona na cztery odgałęzienia, miała w herbie charta wspiętego na dwóch łapach. Tarczę herbową ostatniej rodziny przecinał skos z trzema gwiazdami i wieńczył klejnot przedstawiający głowę Maura (B. Morando: *In Verona si trovano tre famiglie del cognome Morando tutte nobili, ma di arme e di agnazioni diverse: la prima porta per arma un liono con un compasso nella zampa: e vi resta un sol fanciullo assai ricco, figliuolo di una Nogarola, prima Casa di Verona. La seconda, che discende da Morando terra del Bergamasco, porta tre Rizzi, è numerosa assai essendovene dodici Case – La terza, che deriva da Gandino terra del Bergamasco, è divisa in quattro rami, e tutti portano per insegna un can levriero sbarrato con tre stelle ed in cima allo scudo un Moro bendato con un motto: Virtute duce*²⁷; G.P. de Crescenzi Romani: *Tre distinte famiglie del cognome Morando sono in Verona: la prima ha per impresa un Leone che affera nelle zanne un compass ed e ridotto in un solo fanciullo, facoltoso e di garbo, il quale dalla Casa de Conti Nogaroli trahe il sangue Materno. La seconda, ha tre ricci nell'arma – e numerosa forse di dodici Casate – La terza divisa in quattro rami ha per impresa un Levriero sbarrato con tre stelle e nel cimiero un Moro*²⁸). Na ufundowanym

²⁶ Morando, *op.cit.*; biogram B. Morando (*conte di Montechiaro*) – zob. M. Luigi, *Bernardo Morando*, DBI, t. 76, 2012, s. 486-488.

²⁷ Morando, *op.cit.*, s. 194: „W Weronie są trzy rodziny o nazwisku Morando, wszystkie szlacheckiego pochodzenia, ale niespokrewnione ze sobą i używające różnych herbów; pierwsza nosi w herbie lwa z cyrklem w łapie; został z niej jeden tylko chłopiec, bardzo bogaty, po matce z rodu Nogarola, pierwszego domu w Weronie. Druga, pochodząca z Morando w Bergamasco, nosi [w herbie] trzy Jeże; bardzo rozrodzona, liczy 12 domów – Trzecia, która wywodzi się z Gandino w Bergamasco, dzieli się na cztery linie, z których wszystkie mają za godto charta ze skosem z trzema gwiazdami, a w klejnocie Maura z przepaską i dewizę: *Virtute duce*” (tłum. aut.).

²⁸ G.P. de Crescenzi Romani, *Corona della nobiltà d'Italia*, t. 2, Bologna 1642, s. 338–339: „Są w Weronie trzy różne rodziny o nazwisku Morando: pierwsza ma w znaku Lwa, który trzyma w kłach cyrkiel, a został z niej jeden tylko chłopiec, bogaty i uprzejmy, który po matce jest krewnym domu hrabiów Nogarola. Druga ma trzy jeże w herbie – rozrodzona jest chyba do 12 linii – Trzecia, podzielona na cztery linie, ma w znaku charta ze skosem z trzema gwiazdami, a w klejnocie Maura” (tłum. aut.).

w 1629 r. ołtarzu św. Małgorzaty w kościele św. Bernardyna w Weronie zachował się wykuty w marmurze herb rodziny Morando przedstawiający charta wspiętego na tylnych łapach²⁹ (il. 3). Niemal na pewno jest on tożsamy z herbem używanym przez budowniczego Zamościa, odcisniętym na jego liście do Zamoyskiego z 2 lutego 1593 r. W świetle przytoczonych wyżej przekazów zrozumiałe staje się godło herbowe Moranda z wizerunkiem czworonożnego zwierzęcia, heraldyczny pas lub skos przecinający jego tarczę herbową oraz wizerunek głowy Maura na epitafium syna architekta.

Dalsze informacje przytaczane przez Bernarda Moranda (*conte di Montechiaro*) i G.P. de Crescenzi Romaniego pozwalają z dużą dozą prawdopodobieństwa utożsamić budowniczego Zamościa z werońską rodziną Morando. *Al presente* – pisze B. Morando – *vive in essa* [famiglia – przyp. A.F.] *fra gli altri il sig. Lodovico Morando, il quale già sin'ora è stato eletto tre volte nel numero dell'eccelso Consolato primo Magistrato di quella Città* [Verona – przyp. A.F.] – *Della medesima Famiglia con l'arma istessa vivono anco in Polonia soggetti grandi e ricchi; e il medesimo sig. Lodovico sopraccennato già trent'anni sono rifiutò una eredità molto commoda d'Ezechielle Morando per esser condizionata di andare ad abitar in Polonia*³⁰. Podobnie rzecz relacjonuje Crescenzi Romani: *Anziche pure a tempi nostri nel Regno del Polonia fioriva la Fiamiglia Moranda la quale conservava l'allianza ed amicizia con la casa Moranda di Verona. Pochi anni sono che Lodovico Morandi Veronese, Gentilhuomo, che fin ad'hora è stato per tre volte eletto al Consolato, prima dignità di quell Publico, per non obligarsi ad habitare in Polonia rifiuto un'heredità non ordinaria di Ezechielle Morandi*³¹.

Gandino – skąd pochodziła rodzina Morandich – leży na północ od Bergamo, w alpejskiej dolinie Seriany. Przodkowie Morandich należeli do starego i rozgałęzionego rodu Cirambelli / Cirimbelli, obecnego w Gandino co najmniej od początku XIV w.³². Protoplastami rodziny Morandich byli Giovanni Morando (*Johannes dictus Morandus de Cirambellis*), konsul w Gandino w 1405 r., oraz jego syn, Fredino, notariusz miejski³³. W rodzinnym Gandino Morandi

²⁹ Postulowanie się herbem z wizerunkiem charta przez rodziny Morando z Werony potwierdzają późniejsze herbarze włoskie (zob. np. Tettoni, Saladini, *op.cit.* i E. Morando di Custoza, *Armoriale veronese*, Verona 1974, tab. CXCX, nr 1749–1754 – zob. il. 4) oraz herbarz J.B. Rietstapa, *Armorial General*, t. 2, Gouda 1884, s. 258. Według Moranda di Custoza wizerunku głowy Maura jako elementu herbu używali Morando Grammatici.

³⁰ Morando, *op.cit.*, s. 194: „Obecnie żyje w tej [rodzinie], między innymi, signor Lodovico Morando, który już trzykrotnie został wybrany do najwyższej Rady, pierwszego Urzędu tego Miasta – Z tej właśnie Rodziny o tymże herbie żyją też w Polsce krewni znaczni i bogaci; a tenże wcześniej wspomniany signor Lodovico odrzucił trzydzieści lat temu bardzo dogodny spadek po Ezechieli Morando [przyznany] pod warunkiem wyjazdu i zamieszkania w Polsce” (tłum. aut.). Znanie są imiona sześciorga dzieci Moranda: Andrzeja, Mikołaja, Rafała, Gabriela, Lidii i Kamili (zob. APL, Akta miasta Zamościa, *Liber actorum – coram officio advocati*, sygn. 35/61/0/2/19, k. 203 v., 230 v.; zob. też Zajczyk, *op.cit.*, s. 203). Związki rodzinne budowniczego Zamościa z Ezechielą Morando pozostają niewyjaśnione (nie zachowały się akta metrykalne kolegiaty zamojskiej z przełomu XVI i XVII w.).

³¹ Crescenzi Romani, *op.cit.*, s. 338: „Nadto, do naszych czasów w Królestwie Polskim kwitnie rodzina Morando, która zachowała związki i przyjaźń z domem Morando z Werony. Przed niewiele laty szlachetnie urodzony werończyk Lodovico Morando, który do tego czasu trzy razy został wybrany do Rady, pierwszego urzędu tego miasta, aby uniknąć obowiązku wyjazdu i zamieszkania w Polsce, odrzucił nadzwyczajny spadek po Ezechieli Morando” (tłum. aut.).

³² W Archivio Storico Comunale di Gandino zachowały się liczne dokumenty dotyczące Morandich Cirambellich / Cirimbellich; zob. też P. Gelmi, B. Suardi, *Storia di Gandino e della sua Valle. Il Quattrocento*, Gandino 1996.

³³ Gelmi, Suardi, *op.cit.*, s. 84, 170.



3. Herb rodziny Morando della Colombina, ołtarz św. Małgorzaty w kościele św. Bernardyna w Weronie, 1629. Fot. A. Filip / Coat of arms of Morando della Colombina family, altar of St. Margaret in the Church of St. Bernardino in Verona, 1629. Photo A. Filip



4. Herb rodziny Morando Grammatici. Repr. za: E. Morando di Custoza, *Armoriale veronese*, Verona 1976, poz. 1751 / Coat of arms of Morando Grammatici family. Repr. after: E. Morando di Custoza, *Armoriale veronese*, Verona 1976, item 1751

Cirambelli – jako urzędnicy, lekarze, aptekarze, notariusze i nauczyciele – należeli do najaktywniejszej intelektualnie i ekonomicznie elity. Udział w handlu sukniem z południowym Tyrolem i Weroną pozwolił im osiągnąć wysoki status materialny. Emigrując do Werony, wchodzili do kręgu „rodzin nowych” (*famiglie nuove*), pozbawionych wpływów i udziału w życiu politycznym miasta. Aby upodobnić się do miejscowych elit³⁴, zrzucili starszą część nazwiska i pozostali przy przydomku Morando / Morandi da Gandino.

Archiwa Werony pozwalają tropić ślady czterech XVI-wiecznych (spokrewnionych i podtrzymujących ze sobą bliskie kontakty) rodzin Morando z Gandino: Morando della Croce, Morando Grammatici, Morando della Colombina oraz Morando di Mercato Nuovo³⁵. Ostatnia linia

³⁴ Morando Rizzoni należeli do najstarszych patrycjuszowskich rodów w Weronie. Wielkim prestiżem cieszyli się w mieście Morando Serena. Za werońskiego Rafaela uchodził malarz Paolo Morando Cavazzola (ok. 1485/1488–1522).

³⁵ W Archiwum Państwowym w Weronie (dalej: ASVr) zachowały się materiały z 24 spisów podatkowych (*campione dell'estimo*), przeprowadzanych w Weronie w latach 1409–1635 (średnio co 10 lat) oraz rejestrów anagraficznych, odnotowujących w nieregularnych odstępach czasu mieszkańców poszczególnych dzielnic miasta (*anagrafi*): rejestry podatkowe – zespół Antico Archivio del Comune, Campione dell'Estimo (dalej: CE);

wywodziła się od Marca Antonia Moranda (ok. 1470–ok. 1525), nauczyciela gramatyki z dzielnicy Mercato Nuovo, którego syn Aurelio jeszcze w 1570 r. był w Weronie notariuszem³⁶. Około 1492 r. zamieszkali w Weronie Morandi della Croce, aptekarze o przydomku urobionym od szyldu rodzinnej apteki *ad Crucem*³⁷. Z rodziny tej wywodził się Federico Morando (1539–ok. 1600), rówieśnik budowniczego Zamościa, który od ok. 1560 r. był dworzaninem księcia Emanuela Filiberta Sabaudzkiego i z tego powodu uchodził za chlubę rodu (*cavaliere de SS Maurizio e Lazaro, gentilhuomo della Camera del Duca di Savoia, provisionato di centocinquanta scudi d'oro ogn'anno ed impiegato con cariche importantissime*)³⁸. Choć nie można wykluczyć, że budowniczy Zamościa wywodził się z linii Morandich della Croce lub Morandich di Mercato Nuovo, wydaje się to mało prawdopodobne. Wśród dość dobrze rozpoznanych przedstawicieli tych rodzin nikt nie nosił w XVI w. imienia Bernardo / Bernardin.

W początkach XVI stulecia przybył do Werony Paolo Mauro Morando Grammatico da Gandino (ok. 1470–1538), nauczyciel gramatyki i jeden z założycieli zawiązanego w 1517 r. bractwa religijnego *Confraternita Segreta del Sanctissimo Sacramento*³⁹. Otoczone opieką werońskich oliwetanów z klasztoru Santa Maria in Organo bractwo uzyskało w życiu miasta duże znaczenie. Bratanek Paola, Lodovico Grammatico (ok. 1510–ok. 1583), najzamożniejszy nauczyciel gramatyki w XVI-wiecznej Weronie, wzorem stryja utrzymywał bliskie kontakty z klasztorem Santa Maria in Organo i jego długoletnim przeorem Ciprianem Cipranim⁴⁰. Wnuk Lodovica Grammatico, Lodovico (junior) Morando (ok. 1580–ok. 1645), nie przyjął na początku XVII w. „polskiego” spadku⁴¹. Również w tej linii Morandich nie używano imienia Bernardin / Bernardino. Zapis testamentowy na rzecz Lodovica (juniora) trudno jednak uznać za przypadkowy. Budowniczy Zamościa musiał poczuwać się do szczególnych związków z rodziną Lodovica Moranda Grammatico (seniora). Być może był jego uczniem, może nawet nieślubnym synem⁴².

anagrafy – zespół Archivio del Comune, Cancellaria dell'Estimo, Anagrafi (dalej: AC). Cennych informacji dostarczają testamenty mieszkańców miasta – zespół Ufficio del Registro, Testamenti (dalej: UR T).

³⁶ C. Garibotto, *I Maestri di grammatica a Verona dal 1200 a tutto il '500*, Verona 1921, s. 35–36; testament Marca Antonia Moranda: ASVr, UR T, m. 119, n. 13 (1527 r.). Aurelio Morando był notariuszem od ok. 1540 r. (zob. *ibidem*, m. 135, n. 446, m. 137, n. 80, m. 137, n. 138, m. 160, n. 679, m. 162, n. 154). Jego brat, Marco Andrea, był w 1531 r. studentem w Padwie (Garibotto, *op.cit.*, s. 36).

³⁷ A. Zamperini, *Ascesa sociale e committenza artistica nel Cinquecento: i Morandi della Colombina a Settimo di Pescantina*, „Annuario Storico della Valpolicella”, t. 25, 2009, s. 105–128.

³⁸ Crescenzi Romani, *op.cit.*, s. 339: „kawaler Orderu Świętego Maurycego i Łazarza, dworzanin pokojowy Księcia Sabaudzkiego, wynagradzany stu pięćdziesięcioma skudami w złocie każdego roku i obdarzany stanowiskami najwyższego znaczenia” (tłum. aut.); zob. też Morando, *op.cit.*, s. 194. Federico odebrał staranną edukację, prywatnych lekcji matematyki udzielał mu Giuseppe Moletti, poprzednik Galileusza na katedrze astronomii w Padwie.

³⁹ Garibotto, *I Maestri di grammatica...*, s. 38; zob. też Biblioteca Civica di Verona, rkps 2224, C. Carinelli, *La Verità nel suo Centro riconosciuta nelle Famiglie Nobili e Cittadine di Verona, Morandi Grammatici*, s. 1427–1428, tab. V.

⁴⁰ Garibotto, *I Maestri di grammatica...*, s. 34–35; *idem*, *Scuole e maestri a Verona nel Cinquecento*, Verona 1922, s. 218.

⁴¹ Zob. przypisy 30 i 31; zbiór testamentów potomków Lodovica Moranda (seniora), w tym jego syna Filipa, z 1592 r. i 1623 r., oraz jego wnuka Lodovico (juniora) z 1643 r.: ASVr, Monasteri Maschili Città, Santa Maria in Organo, Processi, 592; zob. też Biblioteca Civica di Verona, rkps 2224, C. Carinelli, *La Verità...*

⁴² Lodovico (senior) miał z legalnego związku trzech synów (Giovanniego Battistę, Filipa i Rutilia), jego brat Giacomo – tylko jednego (Andrea). Z lektury testamentów wynika, że narodziny dzieci pozamatrzeńskich były

W latach 40. XVI w. osiedli w Weronie bracia Francesco (1518–1575) i Paolo Morando da Gandino (1526–ok. 1555), synowie Bernardina, którzy szybko weszli do grona największych kupców jedwabnych w mieście. Od szyldu swojego kantoru handlowego przybrali przydomek della Colombina. W tej linii Morandich imię Bernardo / Bernardin było w powszechnym użyciu. Z anagrafu sporządzonego w 1555 r. (po śmierci Paola) wynika, że w domu jego brata Francesca mieszkało dwóch chłopców o imieniu Bernardin: 9-letni syn Francesca i 18-letni krewny (*nepote*)⁴³. Kolejne spisy członków rodziny Francesca Moranda della Colombina, sporządzone w 1557 i 1570 r., nie wymieniają już Bernardina urodzonego w 1537 r., precyzując jednocześnie, że Bernardin urodzony w 1546 r. był bratankiem Francesca (synem Paola), co jest zgodne z innymi przekazami źródłowymi dotyczącym rodziny Morandich della Colombina⁴⁴. Wydaje się prawdopodobne, że 18-letni Bernardin wymieniony w anagrafie z 1555 r. – bratanek lub dalszy krewny Francesca i Paola – może być tożsamy z Bernardem Morandem, budowniczym Zamościa. Hipoteza ta wymaga dalszych badań źródłowych, ale już teraz wyjaśnić można, dlaczego Lodovico Morando Grammatico (junior) odrzucił na początku XVII w. „polski” spadek. Powodem tej decyzji był spektakularny sukces majątkowy i społeczny, który stał się udziałem Morandich współczesnych budowniczemu Zamościa. Awans ten otworzył Lodovicowi juniorowi drogę do kariery politycznej w mieście. *L’allianza ed amicizia* łączące werońską i polską gałąź rodziny nie mogły go w tej sytuacji skłonić do wyjazdu. Budowniczy Zamościa, który niewiele wcześniej musiał szukać możliwości kariery poza rodzinnym miastem, należał zapewne do uboższej części rodu albo – co niewykluczone – był dzieckiem nieślubnym, przyjętym przez zamożnych krewnych (Morandich della Colombina) na wychowanie.

W KRĘGU SANMICHELEGO, PALLADIA, CHIARAMELLI I PARRÓW

Od dawna wyrażany jest w literaturze pogląd, że styl Moranda nosi cechy architektury sanmicheliańskiej⁴⁵. Założenie, że architekt spędził młodość w Weronie, obracając się jednocześnie w środowisku kupieckim (Morandi della Colombina) i intelektualno-artystycznym (Morandi

w XVI-wiecznej Weronie zjawiskiem powszechnym. Lodovico (junior), syn Rutilia, miał czworo nieślubnych dzieci – Biblioteca Civica di Verona, rkps 2224, C. Carinelli, *La Verità...*

⁴³ ASVr, AC, S. Thoma, reg. 1156, 1555; w świetle tego anagrafu 37-letni Francesco mieszkał z 28-letnią żoną o imieniu Bona, dwoma synami: 10-letnim Juliem oraz 9-letnim Bernardinem, 7-letnią bratanicą Angelicą, trzema bratankami / krewnymi (*nepote*): 6-letnim Zuanem Andrea, 5-letnim Zuanem Franceskiem i 18-letnim Bernardinem oraz dwójką służących: 14-letnim Iseppem i 16-letnią Agnolą (*Francesco di Morandi, draper alla Colombina anni 37, Bona sua consorte anni 28, figliuoli: Julio anni 10, Bernardin anni 9, nepoti: Zuan Andrea anni 6, Anzelica anni 7, Zuan Francesco anni 5, Bernardin anni 18; Iseppo garzon anni 14, Agnola lavandara anni 16*).

⁴⁴ ASVr, AC, S. Thoma, reg. 1158 – anagraf z 1557 r.; *ibidem*, San Matteo, reg. 482 – anagraf z 1570 r. Zob. też testamenty Francesca Moranda della Colombina z 1547 r. (ASVr, UR T, m. 139, n. 424) i 1570 r. (*ibidem*, m. 162, n. 466) oraz A. Zamperini, *Ascesa sociale e committenza artistica...*, s. 121.

⁴⁵ Zob. np. Herbst, Zachwatowicz, *op.cit.*, s. 20–21; Lewicka, *op.cit.*, s. 9; J. Kowalczyk, *Kolegiata w Zamościu, Warszawa 1968*, s. 168–169, 175–176 – „związki kolegiaty z architekturą Werony są silniejsze niż z Padwą czy Wenecją” (s. 176). O Michele Sanmichelim zob. zwłaszcza P. Davies, D. Hemsoll, *Michele Sanmicheli*, Milano 2004, a także E. Langensköld, *Michele Sanmicheli. The architect of Verona: his life and work*, Uppsala 1938; L. Puppi, *Michele Sanmicheli architetto. Opera completa*, Roma 1986; *Michele Sanmicheli. Architettura, linguaggio e cultura artistica nel Cinquecento*, red. H. Burns, Ch.L. Frommel, L. Puppi, Milano 1995.

Grammatici, warsztat Michele Sanmichelego), jest spójne z rozpoznanymi źródłowo cechami jego architektury i osobowości. Czy zatem Michele Sanmicheli mógł być pierwszym mistrzem Moranda?

Wyłaniająca się z analizy źródeł sieć werońskich kontaktów i znajomości rodziny Morandich da Gandino, a zwłaszcza linii używającej przydomka Grammatici, pozwala założyć, że przyszły budowniczy Zamościa mógł terminować w otoczeniu słynnego architekta. Paolo i Lodovico (senior) Morando Grammatico pozostawali w bliskich relacjach z werońskim biskupem Gianem Matteo Gibertim oraz Ciprianem Ciprianim, opatem klasztoru Santa Maria in Organo, zleceniodawcami Sanmichelego. Lodovico pośredniczył w załatwianiu spraw majątkowych oliwetanów, dla których Sanmicheli w 1547 r. przygotował projekt przebudowy fasady klasztornej kościoła⁴⁶. Z mecenatu zakonników korzystała znakomita większość najlepszych przedstawicieli werońskiej szkoły malarstwa dojrzałego renesansu⁴⁷ i nie przypadkiem kościół Santa Maria in Organo jest najczęściej przywoływaną przez Vasariego budowlą w Weronie. Niemal wszyscy malarze związani z oliwetanami współpracowali z Sanmichelim, który już w latach 30. zdobył w Weronie pozycję *arbitro del gusto* i ważnego dysponenta artystycznych zleceń. Pozostając w bliskich relacjach z klasztorem Santa Maria in Organo i z pracującymi dla zakonników artystami, Lodovico Morando Grammatico miał wiele sposobności umieszczenia kilkunastoletniego krewnego – lub syna – w jego otoczeniu⁴⁸. Werońskich zleceniodawców Sanmichelego łączyły liczne kontakty towarzyskie i rodzinne, a krąg ten – czego dowodzi małżeństwo Rutilia, syna Lodovica, z Eleną Pellegrini – nie był dla Morandich hermetyczny⁴⁹. Jest zatem wysoce prawdopodobne, że pierwsze doświadczenia w architekturze cywilnej i wojskowej zdobywał Morando w warsztacie Sanmichelego i jego rodziny: kuzyna Paola Sanmichelego, jego syna Giana Girolama oraz zięcia Alvisiego Brugnolego – jak wielu współczesnych sobie artystów, stworzył bowiem Sanmicheli rodzaj rodzinnego przedsiębiorstwa. W latach 50. większość jego projektów w Weronie była ukończona (Porta Nuova, Porta San Zeno i Palazzo Pompei) lub zawieszona (Palazzo Bevilacqua, fasada kościoła Santa Maria in Organo). Trwały jednak jeszcze intensywne prace przy Porta Palio, w 1555 r. ruszyła budowa Palazzo degli Honorij, a cztery lata później – kościoła Madonna di Campagna pod Weroną⁵⁰. Gian Girolamo Sanmicheli oraz

⁴⁶ Garibotto, *Scuole e maestri a Verona...*, s. 218 – *Questo Lodovico e di sovente citato nei registri del convento di S.M. in Organo, specialmente per conclusione d'affari e comprevendite ed prestiti*; *idem*, *I Maestri di grammatica...*, s. 35 – *Lodovico era in relazione d'affari, anche importanti, col monastero di S.M. in Organo*.

⁴⁷ Domenico i Francesco Morone, Girolamo Dai Libri, Paolo Morando Cavazzola, Giovanni i Giovan Francesco Caroto, Nicola Giolfino, Francesco Torbido, Domenico Brusasorzi, Paolo Farinati – M. Vinco, *Gli abati Antonio Rolandi Polfranceschi e Cipriano Cipriani committenti di Francesco Morone e Girolamo Dai Libri*, w: *Cipriano Cipriani. Abate olivetano veronese del Rinascimento*, red. M. Agostini, G. Baldissin Molli, Saonara 2017, s. 107; zob. też L. Roghini, *Cipriano Cipriani ed il rinnovamento economico-artistico dell'abazia di Santa Maria in Organo di Verona nella prima metà del secolo XVI*, „Atti e memorie dell'accademia di agricoltura, Scienze e lettere di Verona”, seria 6, t. 23, 1971–1972, s. 635–682, oraz *idem*, *La chiesa di Santa Maria in Organo. Guida storico-artistica*, Verona 2016.

⁴⁸ I Lodovico, i Sanmicheli mieszkali na wyspie położonej w środku miasta na Adydzie (Isolo), spotykali się w tamtejszym kościele San Tomaso Cantuariense – Sanmicheli został w nim pochowany.

⁴⁹ Biblioteca Civica di Verona, rkps 2224, C. Carinelli, *La Verità...*; o zleceniodawcach Sanmichelego zob. zwłaszcza A. Zamperini, *Vasari e i committenti veronesi: il lungo periodo di un'élite*, w: *Le Vite dei Veronesi di Giorgio Vasari. Un'edizione critica*, red. M. Molteni, P. Artoni, Treviso 2013, s. 29–42.

⁵⁰ Chronologia prac Michele Sanmichelego – zob. Davies, Hemsoll, *op.cit.*, s. 352–376.

Alvise Brugnoli pracowali samodzielnie przy projektach fortyfikacyjnych, głównie poza Weroną, co mogłoby tłumaczyć zniknięcie przyszłego budowniczego Zamościa z anagraficznych spisów domowników Francesca Moranda della Colombina sporządzanych po 1555 r. Terminowanie Moranda w warsztacie Sanmichelich nie mogło jednak trwać długo. W 1559 r. zmarł w Famaguście na Cyprze Gian Girolamo Sanmicheli, a rok później – niemal jednocześnie – Michele Sanmicheli, jego kuzyn Paolo i Alvise Brugnoli.

Znaczna część werońskich artystów współpracujących z Sanmichelim po rozpadzie jego warsztatu znalazła się w orbicie Andrei Palladia, który był czynny w Weronie od początku lat 50. XVI w.⁵¹, a po śmierci Sanmichelego przejął współpracowników zmarłego mistrza. Z 17 znanych artystów współpracujących z Palladiem 9 pochodziło z Werony⁵². Niemal wszyscy pracowali wcześniej z Sanmichelim, wielu obracało się w kręgu werońskich oliwetanów. W tej grupie szczególną rolę odgrywał Bartolomeo Ridolfi, którego sam Palladio uważał za najlepszego sztukatora, z jakim się zetknął⁵³. Brak śladów aktywności artystycznej Ridolfiego po 1563 r. włoscy historycy sztuki tłumaczą wzmianką poczynioną przez Vasariego w żywocie Giana Marii Falconetta (1568 r.): *il quale [Bartolomeo Ridolfi – przyp. A.F.] fu, non sono molti anni passati, da Spitech Giordan, grandissimo signore in Pollonia appresso al re, condotto con onorati stipendii al detto re di Pollonia, dove ha fatto e fa molte opere di stucco, ritratti grandi, medaglie e molti disegni di palazzi et altre fabbriche, con l'aiuto d'un suo figliuolo che non è punto inferiore al padre*⁵⁴. K. Estreicher nie dał temu świadectwu wiary, uznając, że Vasari pomylił Ridolfiego z Bartolomeem Bereccim⁵⁵. Trudno jednak z tym stanowiskiem się zgodzić. Vasari rzeczywiście nie potrafił opisać polskich losów Ridolfiego, ale nie musi to oznaczać, że Ridolfi do Polski w ogóle nie wyjechał. Wawrzyniec Spytek Jordan, podskarbi wielki koronny i kasztelan krakowski, który miał go skłonić do opuszczenia Italii, protektor humanistów i literatów, należał do głównych postaci życia politycznego pod panowaniem Zygmunta Augusta⁵⁶. Do Werony, słynącej ze znakomitych lekarzy i leczniczych wód termalnych, jeździł dla poratowania zdrowia. W Italii poszukiwał artystów, którzy gotowi byłiby wrócić z nim do Polski. I jest prawdopodobne, że na taką podróż zdecydował się Ridolfi, który zabrał ze sobą młodszych i mniej znanych współpracowników – wśród nich mógłby znaleźć się też Bernardo Morando⁵⁷. Powyższa hipoteza ma jednak poważne wady. W ogóle nie tłumaczy bowiem, gdzie Morando

⁵¹ Zob. *Palladio e Verona*, kat. wyst., red. P. Marini, Verona 1980; G. Zavata, *Andrea Palladio e Verona. Comittenti, progetti, opere*, Rimini 2014.

⁵² L. Magagnato, *I collaboratori Veronesi di Andrea Palladio*, „Bolletino del Centro Internazionale di Studi di Architettura Andrea Palladio”, t. 10, 1968, s. 170–187.

⁵³ O B. Ridolfim zob. A. Conforti Calcagni, *Bartolomeo Ridolfi*, w: *Palladio e Verona...*, s. 172–184.

⁵⁴ G. Vasari, *Le vite de' più eccellenti pittori, scultori et architettori*, Firenze 1568, t. 1, cz. 3, s. 271 – „Przed niewielu laty został on przez Spytka Jordana, znakomitego pana przy królu polskim, sprowadzony z szaczącymi nagrodami na dwór wspomnianego króla Polski, gdzie wykonał i wykonuje liczne prace w stiuku, wielkie portrety, modele i liczne projekty pałaców i innych budowli z pomocą swego syna, nie mniej niż ojciec wybitnego”, G. Vasari, *Żywoty najslawniejszych malarzy, rzeźbiarzy i architektów*, opr. i tłum. K. Estreicher, Warszawa 1989, s. XXXI.

⁵⁵ Wstęp do polskiego wydania dzieła Vasariego – Vasari, *Żywoty najslawniejszych malarzy...*, s. XXXI–XXXII.

⁵⁶ A. Kamiński, *Wawrzyniec Spytek Jordan*, PSB, t. 11, 1964, s. 282–283.

⁵⁷ Spytek Jordan zmarł w marcu 1568 r. w podkrakowskich Mogilanach. Ridolfi zmarł najprawdopodobniej w podróży do Polski lub krótko po przybyciu do Rzeczypospolitej.



5. Rysunek herbu Francesca Chiaramelli z jego listu do C. Madruzzo z 12 IX 1554 r. Rys. D. Burger, za: D. Burger, *Francesco Chiaramella da Gandino und der Festungsbau zu Spandau*, s. 75; oryginalny listu – Archivio di Stato di Trento, Corrispondenza Madruzziana, busta IV, fasc. XI, k. 136–137 / Drawing of the coat of arms of Francesco Chiaramella from his letter of 12 September 1554 to C. Madruzzo. Drawing D. Burger, after: D. Burger, *Francesco Chiaramella da Gandino und der Festungsbau zu Spandau*, p. 75; letter original – Archivio di Stato di Trento, Corrispondenza Madruzziana, busta IV, fasc. XI, k. 136–137

nabył praktycznych umiejętności urbanistyczno-fortyfikacyjnych i inżynierskich, których nie mogli mu przekazać ani Palladio⁵⁸, ani tym bardziej Ridolfi. Mimo że Morando mógł przez pewien czas pozostawać – jak wielu weroń-

skich artystów – pod intelektualnym wpływem Palladia, to Morandowska architektura dowodzi, że jej twórcy nie było już w otoczeniu Palladia, kiedy powstawały projekty weneckiego kościoła San Giorgio Maggiore (1565) i willi Rotonda w Vicenzy (1566–1567).

W poszukiwaniu źródeł wykształcenia Moranda nie sposób pominąć sygnalizowanego już faktu, że w XVI stuleciu umiejętności artystyczne i zawodowe stanowiły najczęściej rodzinny dorobek przekazywany w gronie bliskich krewnych. Sytuacja, w której za architektonicznym wykształceniem Moranda nie stałoby terminowanie u spokrewnionego z nim architekta inżyniera, bardziej odbiegałaby od XVI-wiecznej normy, niż by się w niej mieściła. Mentorem i mistrzem Moranda mógł być jego krewny Francesco Chiaramella / Geromella / Cirambelli da Gandino (zm. ok. 1582/1584), architekt i inżynier wojskowy, pieczętujący się – jak Morando – herbem Cirambellich przedstawiającym charta wspiętego na tylnych łapach (il. 5). Życiorys i dokonania Francesca Chiaramelli nie doczekały się dotąd wyczerpującej monografii⁵⁹. Urodził się ok. 1510 r., zapewne w Gandino. W testamencie z 1571 r. obdarował legatami krewnych

⁵⁸ Palladio żywo interesował się sztuką militarną i fortyfikacyjną (antyczną i nowoczesną), ale nie miał na tym polu niemal żadnych doświadczeń praktycznych, zob. J.R. Hale, *Andrea Palladio, Polybius and Julius Caesar*, „Journal of the Warburg and Courtauld Institutes”, t. 40, 1977, s. 240–255.

⁵⁹ Z dotychczasowych opracowań zob. zwłaszcza: C. Detassis, M. Sartori, *Francesco da Gandino: profilo biografico di un ingegnere militare al servizio del cardinale Cristoforo Madruzzo*, w: *I Madruzzo e l'Europa 1539–1658. I Principi e Vescovi di Trento tra Papato e Impero*, red. L. Dal Pra, Milano 1993, s. 549–553; D. Trier, *Francesco Chiaramella*, SAUR. *Allgemeines Künstler-Lexikon. Die bildenden Künstler aller Zeiten und Völker*, t. 18, 1998, s. 496; E. Molteni, *Francesco Geromella detto Francesco da Gandino*, DBI, t. 53, 2000, s. 463–464; D. Burger, *Die Landesfestungen der Hohenzollern in Franken und Brandenburg im Zeitalter der Renaissance*, München 2000; idem, *Francesco Chiaramella da Gandino und der Festungsbau zu Spandau. Von den Problemen eines Festungsbaumeisters mit seinen Bauherren (und umgekehrt)*, w: *Spandauer Forschungen*, t. 2, Berlin 2012, s. 72–89; zob. też K. Biskup, *Die Festung Küstrin im 16. Jahrhundert*, w: *Schriftenreihe Festungsforschung*, t. 4, Wesel 1985, s. 91–93.

z Gandino i okolic oraz zakonników z klasztoru Santa Maria di Gandino, a cały swój majątek – w razie bezpotomnej śmierci głównych spadkobierców (żony i nieślubnego syna) – polecił przekazać na rzecz *Misericordia di Gandino*⁶⁰. W tym samym testamencie oświadczył też, że mieszka w Weronie, a na jego egzekutora wybrał Bernardina Moranda della Colombina, syna Paola i bliskiego krewnego budowniczego Zamościa.

Gdzie i kiedy Chiaramella zdobywał wiedzę i praktykę inżynieryjną, nie wiadomo. Przypuszczać można, że stało się to na placach weneckich budowli fortyfikacyjnych, prowadzonych od przełomu lat 20. i 30. XVI w.⁶¹. Samodzielną pracę rozpoczął ok. 1536 r. w Piemontcie, w służbie Habsburgów i ich stronnika, księcia sabaudzkiego Karola III Dobrego. W latach 40. służył cesarzowi Karolowi V w Niderlandach i Rzeszy, biorąc prawdopodobnie udział w fortyfikowaniu Antwerpii. Później pracował dla Ferdynanda I Habsburga, króla Niemiec, w Tyrolu (Glorenza, Innsbruck) i Siedmiogrodzie (Hermannstadt / Sybin)⁶², dla rady miejskiej Trydentu i trydenckiego biskupa, kardynała Cristofora Madruzzo. W Trydencie, gdzie mieszkali jego krewni z rodziny Morandich / Girambellich da Gandino, postugiwał się nazwiskiem Cirambelli. Po podróży do Ziemi Świętej, odbytej w 1555 r., trafił pod rozkazy Emanuela Filiberta sabaudzkiego, hiszpańskiego gubernatora Niderlandów, syna Karola III Dobrego, a stamtąd – na dwór sojusznika Habsburgów, Henryka II Młodszeo, księcia brunszwickiego na Wolfenbüttel, z zadaniem ufortyfikowania stolicy jego księstwa. W Brunzshwiku poznał Zofię Jagiellonkę, siostrę polskiego króla, żonę księcia Henryka. Od 1560 do 1578 r. pozostawał w służbie książąt brandenburskich: elektora Joachima II Hektora (męża Jadwigi Jagiellonki, przyrodniej siostry Zofii) oraz jego brata Jana, margrabiego brandenburskiego na Kostrzynie. W listopadzie 1560 r. znalazł się w Wenecji z listami elektorskimi do doży i zadaniem pozyskania w Italii budowniczych, którzy gotowi byłiby pracować w Brandenburgii⁶³. Mógł też wówczas odwiedzić Weronę, gdzie miał licznych krewnych. Federico Morando della Croce w tym właśnie czasie został dworzaninem Emanuela Filiberta sabaudzkiego, który po pokoju w Cateau-Cambrésis (1559) odzyskał z rąk francuskich Piemont. Trudno oprzeć się wrażeniu, że Federico przyjęty został do służby na dworze sabaudzkim na skutek protekcji dobrze znanego księciu Chiaramelli. Bardzo prawdopodobne wydaje się również, że Bernardo Morando – wobec śmierci Michelego, Paola i Giana Girolama Sanmichelich oraz całkowitego rozpadu ich warsztatu (1559/1560) – zdecydował się właśnie wówczas na wyjazd do Brandenburgii z kuzynem, który zdobył pozycję głównego inżyniera wojskowego Hohenzollernów⁶⁴.

⁶⁰ Testament Francesca Chiaramelli z 21 III 1571 r. – Archivio di Stato di Venezia, Notarile, Testamenti, busta 79, n. 409.

⁶¹ Chiaramella doskonale znał projekty Sanmichelego: wielokrotnie przebudowywaną w późniejszym czasie bramę twierdzy w Spandau wybudował na wzór werońskiej Porta Nuova – zob. M. Mislin, *La rocca di Spandau*, w: *Castelli in terra, in acqua e ... in aria*, red. G. Croato, Pisa 2002, s. 801–808.

⁶² K. Kovács, *Trident és Erdély között. Between Trident and Transylvania. Domenico da Bologna and Francesco Chiaramella da Gandino. Two Italian Architects in the Early Modern Transylvania*, „Korunk”, 2015, nr 1, s. 9–16.

⁶³ Molteni, *op.cit.* Wedle relacji brandenburskiego kronikarza w 1560 r. do budowy twierdzy w Spandau sprowadzono włoskich budowniczych: [w 1560 r.] *totum se Spandoviam convertit Joachimus Elector, ascitisque Italis ducentis eiusdem gentis nobilem praefecit, a quo munitio his quidem finibus descripta est* – N. Leuthinger, *De Marchia et rebus Brandenburgicis*, Frankfurt am Main–Leipzig 1729, s. 410.

⁶⁴ Niewykluczone, że przyszły budowniczy Zamościa – podobnie jak Federico Morando – znalazł się przejściowo w Turynie, gdzie przygotowywano przebudowę miasta, do którego Emanuel Filibert przeniósł stolicę księstwa, a od 1564 r. trwały prace przy budowie cytadeli zaprojektowanej przez Francesca Paciotta.

W Brandenburgii zaprojektował i budował Chiaramella czworoboczną fortecę z bastionami w Spandau pod Berlinem, bastionową twierdzę w Kostrzynie u zbiegu Odry i Warty oraz cytadelę i obwarowania miasta Peitz nad Łabą. Nowe fortyfikacje Kostrzyna i Peitz wymagały reorganizowania i ponownego rozplanowania istniejącej tkanki miejskiej. W Spandau i Kostrzynie Chiaramella dowiódł biegłej znajomości zasad budowania na grząskich terenach rozlewisk rzek. System obronny Peitz składał się z cytadeli zaprojektowanej jako czworobok z półbastionami na narożach oraz wałów ziemnych w kształcie bastionów otaczających miasto, za którymi wzniesiono ceglane kawalery o tym samym narysie. Całość założenia oceniana jest jako udane urbanistycznie sprzężenie cytadeli i miasta (*Idealanlage aus Festung und Planstadt*)⁶⁵. Chiaramella bywał też w Meklemburgii, gdzie doradzał księciu Janowi Albrechtowi przy budowie bastionowej twierdzy w Dömitz nad Łabą (1559–1565) oraz fortyfikacji zamku Schwerin. Nawiązał tam kontakty z architektami z rodziny Parrów (Pahrów), Franciszkiem i Janem Baptystą, pracującymi od 1558 r. przy odbudowie zniszczonego pożarem zamku w Güstrow i przebudowie zamku Schwerin⁶⁶. W 1566 r. Jakub młodszy i Franciszek Parrowie współpracowali z Chiaramellą przy budowie książęcej cytadeli w Rostoku.

Ani artystyczne drogi Parrów i Chiaramelli, ani skrzyżowania tych dróg nie były przypadkowe. I Parrowie, i Chiaramella pracowali bowiem dla dworów wchodzących w skład ligi polityczno-rodzinnej skupionej wokół Hohenzollernów brandenburskich. Konstelacja ta łączyła elektora Joachima II Hektora i jego brata Jana, margrabiego brandenburskiego na Kostrzynie, z Albrechtem (księciem pruskim), Jerzym Fryderykiem (margrabią brandenburskim na Ansbach), Janem Albrechtem (księciem meklemburskim na Schwerin), Ulrykiem (księciem meklemburskim na Güstrow), Fryderykiem III i jego synem Henrykiem XI (księżętami legnickimi) oraz Jerzym II Wspaniałym (księciem brzeskim). W przyjaznych stosunkach z Hohenzollernami i ich sojusznikami pozostawał dwór polski⁶⁷, któremu Hohenzollernowie wyświadczali różne przysługi, zabiegając o utrzymanie lenna pruskiego⁶⁸. Do ważnych form współpracy Hohenzollernów z książętami meklemburskimi i Piastami legnicko-brzeskimi należało wzajemne udostępnianie sobie artystów i profesjonalistów niezbędnych do budowy fortec i książęcych rezydencji,

⁶⁵ Burger, *Die Landesfestungen der Hohenzollern...*, s. 259. Ani fortyfikacje, ani renesansowa zabudowa miasta nie przetrwały do czasów współczesnych.

⁶⁶ Parrowie cieszyli się uznaniem jako budowniczości zamku piastowskich książąt w Brzegu na Śląsku. Rysunki i modele brzeskiego zamku krążyły wśród ówczesnych władców środkowoeuropejskich. O rodzinie Parrów zob. zwłaszcza: A. Hahr, *Die Architektenfamilie Pahr. Eine für die Renaissancekunst Schlesiens, Mecklenburgs und Schwedens bedeutende Künstlerfamilie*, w: „Studien zur Deutschen Kunstgeschichte”, t. 97, Strassburg 1908; M. Zlat, *Jakub Pahr*, PSB, t. 25, 1980, s. 19–20; Karpowicz, *op.cit.*, s. 49–95; *Po obu stronach Bałtyku. Wzajemne relacje między Skandynawią a Europą Środkową*, red. J. Harasimowicz, M. Wisłocki, P. Oszczańowski, Wrocław 2006; G. Ruck, biogramy członków rodziny Parrów, w: *De Gruyter...*, t. 96, Berlin 2017, s. 348–350.

⁶⁷ Jagiellonowie byli spokrewnieni nie tylko z Hohenzollernami, ale również z książętami legnicko-brzeskimi: Jerzy II był prawnukiem Kazimierza Jagiellończyka, a Zygmunt August – potomkiem po kądzieli Ludwika I brzeskiego.

⁶⁸ W 1542 r. Joachim II poprowadził na Węgry nieudaną wyprawę habsburską, która miała odbić z rąk tureckich Budę i Peszt, a jednocześnie zabezpieczyć los Izabeli Jagiellonki i jej syna Jana Zygmunta. Zygmunt, przedwcześnie zmarły syn elektora Joachima II i Jadwigi Jagiellonki, przymierzany był do tronu polskiego po ewentualnej bezpotomnej śmierci polskiego władcy. Na egzekutorów swojego testamentu Zygmunt August wyznaczył (1571) – oprócz senatorów i najwyższych urzędników koronnych i litewskich – Jana Jerzego Hohenzollerna, elektora brandenburskiego, Jerzego Fryderyka Hohenzollerna, margrabiego na Ansbach, oraz Albrechta Fryderyka Hohenzollerna, księcia pruskiego.

inwestycji rozstrzygających o prestiżu państwa i władcy. Największym potencjałem w tej dziedzinie dysponowały dwór piastowski w Brzegu i dwory brandenburskie w Berlinie i Kostrzynie. Od lat 40. XVI w., pod rządami Fryderyka II, księcia legnicko-brzeskiego, i jego syna, Jerzego II brzeskiego, działała w Chojnowie pod Legnicą i w Brzegu kilkunastoosobowa kolonia włoskich artystów i budowniczych, której trzon stanowiła rodzina Jakuba Parra starszego z Bissone nad jeziorem Lugano. W 2. połowie lat 50. Jan Albrecht meklemburski sprowadził z Brescii do budowy obwarowań Dömitz i Schwerin architekta i inżyniera wojskowego Francesca da Borno, a z nim kilkunastu budowniczych i murarzy włoskich z Trydentu i Bergamasco⁶⁹. W początkach lat 60. XVI w. powstała kolonia włoskich budowniczych w Berlinie, której dziełem było wybudowanie kilku bastionowych twierdz i rezydencji elektorskich. Kolonia ta skupiała się początkowo wokół Chiaramelli, którego w 1578 r. zastąpił Rocco Guerrini (Rochus zu Lynar). Obaj otaczali się włoskimi współpracownikami⁷⁰. Specjalnością kolonii berlińskiej była *architectura militaris*, brzeskiej – okazałe rezydencje zamkowe. W tym kontekście staje się czytelna wzajemna wymiana artystów i budowniczych skupionych w Chojnowie, Brzegu i Berlinie oraz ich udział w kluczowych dla zaprzyjaźnionych dworów (brandenburskich, meklemburskich i śląskich) przedsięwzięciach budowlanych. W perspektywie przyjaznych relacji utrzymywanych z Hohenzollernami i ich sojusznikami przez dwór jagielloński bardziej zrozumiałą staje się też udział Jakuba Parra starszego z Brzegu, Jana Baptysty di Quadro z Poznania (ucznia Parrów)⁷¹ i Bernarda Moranda w przebudowie Zamku Królewskiego w Warszawie.

PIERWSZE LATA W POLSCE

Niedostatek architektów cywilnych i wojskowych był piętą achillesową Jagiellonów⁷². W latach 60. architektów formatu Chiaramelli i Parrów w Polsce nie było, mimo że Zygmunt August gotów był wynagradzać usługi wysoko kwalifikowanych cudzoziemskich specjalistów szczerzej niż księżęta Rzeszy⁷³. Najlepsi inżynierowie wojskowi polskiego króla (Hiob Praÿetfuess, Jan Frankstein, Antonius Italus, werończyk Aleksander Gwagnin, Antonio Mora) wiedzą i doświadczeniem ustępowali Chiaramelli. Sprawę najpilniejszą – przebudowę Zamku warszawskiego, w którym obradować miał sejm walny Rzeczypospolitej – Zygmunt August powierzył

⁶⁹ H. Grotefend, *Francesco Borno und Juan dei Regaci, die ersten welschen Bauleute des Herzogs Johann Albrecht*, w: „Jahrbücher des Vereins für Mecklenburgische Geschichte und Altertumskunde”, t. 81, 1917, s. 29–42.

⁷⁰ Burger, *Die Landesfestungen der Hohenzollern...*, s. 350: *Die italienischen Fachleute, in Brandenburg waren dies Chiaramella und insbesondere Graf Lynar, verstanden es, einen Kreis von Mitarbeitern in familienähnlichen "Baubüros" um sich zu scharen, mit deren Hilfe sie sehr effektiv und flexible den Bau der Festungen handhaben konnten. In erster Linie waren es schon wegen der Sprachbarriere Landsleute, später auch Deutsche, die in diesen elitären Zirkel Aufnahme fanden.*

⁷¹ Przed przybyciem do Poznania w 1550 r. di Quadro przeszedł najprawdopodobniej przez warsztat Parrów w Chojnowie – zob. Karpowicz, *op.cit.*, s. 104–105.

⁷² Brak twierdz i inżynierów w Polsce podkreślał w swojej relacji z 1568 r. nuncjusz Giulio Ruggieri – J.W. Woś, *La relazione sulla Polonia di Giulio Ruggieri (1568)*, Trento 1993.

⁷³ Czego dowodzi kariera Hioba Praÿetfuessa (zm. 1571), od 1540 r. architekta wojskowego Jagiellonów, przełożonego budowli wileńskich, horodniczego wileńskiego, starosty wasilkowskiego i tykocińskiego – zob. *Hiob Praÿetfuess*, PSB, t. 28, 1984–1985, s. 367–368.

Jakubowi Parrowi starszemu, architektowi księcia brzeskiego, i Jakubowi di Quadro, architektowi miasta Poznania. Parr przybył do Warszawy ok. połowy 1569 r. W tym samym czasie pojawił się w Warszawie Bernardo Morando.

Pierwsze lata pobytu Moranda w Polsce rekonstruowano dotychczas na podstawie kilku wpisów w księgach miejskich Starej Warszawy dotyczących: sporu Jana Baptysty di Quadro z Jakubem Parrem, dzierżawy przez Moranda cegielni miejskiej oraz jego prac przy rozbudowie Mansjonarii warszawskiej⁷⁴. Wpisów, które – bezpośrednio lub pośrednio – dotyczą Moranda, jest jednak w tych księgach znacznie więcej⁷⁵. Wyłania się z nich nowy obraz sytuacji majątkowej i rodzinnej architekta w pierwszym okresie pobytu w Polsce. Za najstarszy ślad tego pobytu uznaje się zapis zeznań, jakie w czerwcu 1571 r. złożył w charakterze świadka przed sądem wójtowskim w Warszawie Bernhardus Venetianus Italus w sprawie sporu Jana Baptysty di Quadro z Jakubem Pohrem (Parrem / Pahrem)⁷⁶. Ponieważ w grudniu 1569 r. – w związku z odbudową Brzegu po wrześniowym pożarze – Parr wyjechał na Śląsk i do Warszawy już nie wrócił⁷⁷, dalszą przebudowę Zamku warszawskiego prowadził di Quadro sam, żądając jednak od Parra rozliczenia poczynionych za niego wydatków. Na podstawie zeznań Bernarda Wenecjanina nie można – jak to się w literaturze czyni – odtworzyć roli, jaką Morando w przebudowie Zamku odegrał⁷⁸, ale wynika z nich na pewno, że uczestniczył w rozliczeniach z Parrem i di Quadro, dysponował szczegółową wiedzą o całym przedsięwzięciu, a wreszcie – na co dotąd nie zwrócono uwagi – że w 1571 r. był obywatelem Starej Warszawy⁷⁹.

Wydaje się, że współpraca z Parrem przy przebudowie Zamku Królewskiego nie była jedynym powodem przyjazdu Moranda do Warszawy. Pobyt w otoczeniu króla i dworu dawał oka-

⁷⁴ AGAD, SW 535, k. 281 v., 449 v., *ibidem*, SW 7, k. 341, 416, 1234.

⁷⁵ AGAD, SW 6, k. 301 v. (1570 r.), 479 r. (1570 r.), 505 (1570 r.), 528 r. (1571 r.), 615 r. (1571 r.); *ibidem*, SW 535, k. 281 v. (1571 r.), 449 v. (1572 r.); *ibidem*, SW 7, k. 341 (1573 r.), 345 (1573 r.), 416 (1573 r.), 594 (1573 r.); *ibidem*, SW 526, k. 177 (1573 r.); *ibidem*, SW 7, k. 1234 (1575 r.); żadnego z tych wpisów nie można odnieść do okresu sprzed 1569 r., co potwierdza przybycie Moranda do Warszawy w tym właśnie roku.

⁷⁶ AGAD, SW 535, k. 279 r.–282 r.

⁷⁷ M. Hałówna, J. Senkowski, *Materiały archiwalne do budowy Zamku Warszawskiego. Rachunki budowy z lat 1569–1572*, „Teki Archiwalne”, 1954, nr 2, s. 256.

⁷⁸ Roli Moranda w przebudowie Zamku nie tłumaczą również wydane przez Hałówną i Senkowskiego *Rachunki budowy z lat 1569–1572*, przywoływane często na dowód jego bezpośredniego i znaczącego udziału w tym przedsięwzięciu.

⁷⁹ Przed sąd wójtowski wezwano w 1571 r. jako świadków *honestos Bernhardum Venetianum Italum Civem Antiquae Civitatis Varssoviae et Silvestrum de Medriss quoque Italum*. W zachowanej księdze przyjęć do prawa miejskiego Starej Warszawy (*Album Civium Civitatis Antiquae Varssoviae. Księga przyjęć do prawa miejskiego Starej Warszawy 1506–1586*, opr. A. Bartoszewicz, Warszawa 2000) brak jednak wpisu potwierdzającego nadanie Bernardowi Morandowi obywatelstwa miejskiego. 24 X 1569 r. przyjęty został natomiast do prawa miejskiego Starej Warszawy *Bernardus Volthe Italus de Bressa (ex Bressa) Gaspari Volte filius (Album Civium Civitatis...*, poz. 1363, s. 100), co potwierdzają późniejsze wpisy w księgach wójtowsko-ławniczych (AGAD, SW 535, k. 490 v.–491 r., 502 v.). Pochodzący z położonej w granicach Republiki Weneckiej Bressy (Brescii) Volta, równie dobrze jak Morando, mógł twierdzić, że jest Wenecjaninem. Zmarł w maju 1573 r. (AGAD, SW 535, k. 575 r.), zostawiając żonę, Katarzynę lub Annę (AGAD, SW 7, k. 205, 216). Źródła nie określają jego profesji. Ponieważ jednak już w 1570 r. *murator Bernhardus Italus Venetus* poślubił wdowę po muratorze Antonim Italusie, a według wszelkiego prawdopodobieństwa wdowa po Antonim była żoną Moranda (o czym obszerniej w dalszej części artykułu), Bernardem Wenecjaninem zeznającym przed sądem wójtowskim w sprawie sporu di Quadro z Parrem był niemal na pewno budowniczy Zamościa.

zję wysondowania możliwości przejścia Chiaramelli, elektorskiego architekta, na polską służbę. Sam Chiaramella – uskarżający się wciąż na zbyt niskie wynagrodzenie, ale związany umową z elektorem Joachimem II i jego bratem – do Warszawy przyjechać nie mógł. Kiedy jednak w styczniu 1571 r., niemal jednocześnie, obaj Hohenzollernowie zmarli, Chiaramella wyjechał z Berlina do Wenecji, gdzie w marcu 1571 r. sporządził testament, a następnie przybył do Warszawy. Wstąpił na służbę Zygmunta Augusta i otrzymał przywilej serwitoriatu⁸⁰. Wygląda to na realizację ułożonego wcześniej z polskim dworem planu, który w imieniu Chiaramelli uzgadniać mógł Morando. Nie wiadomo, jakie prace zlecił król swojemu nowemu architektowi, wątpliwe jest jednak, żeby ten zdążył je choć w części zrealizować przed gwałtownym pogorszeniem stanu zdrowia Zygmunta Augusta wiosną 1572 r. W lipcu tego roku król zmarł, a już w maju Chiaramella otrzymał nominację na budowniczego nowego elektora brandenburskiego, Jana Jerzego Hohenzollerna, który nie zamierzał tracić inżyniera o sprawdzonych umiejętnościach. Chiaramella wyjechał do Werony i stamtąd obserwował rozwój wydarzeń. Ostatecznie – wobec przedłużającego się bezkrólewia – uzgodnił z Hohenzollernem dużą podwyżkę wynagrodzenia i wrócił do brandenburskiej służby, w której pozostawał do 1578 r.⁸¹, kiedy to kupił w Weronie nieruchomość i osiadł tam na stałe⁸².

Mimo wyjazdu Parra i Chiaramelli Morando postanowił w Polsce zostać, o czym zadecydowały względy ekonomiczne i osobiste. Warszawa przełomu lat 60. i 70. XVI w. przeżywała boom inwestycyjny związany z handlem zbożem, pobytym dworu królewskiego, obradującym tu sejmem Rzeczypospolitej, przebudową Zamku Królewskiego, budową stałego mostu na Wiśle i dostosowywaniem starej infrastruktury miejskiej do stołecznych funkcji. Pokażne zyski przynosił handel materiałami budowlanymi. Morando, który za sprawą Parra i Chiaramelli wszedł w orbitę dworu Zygmunta Augusta, a po śmierci króla – dworu królowej Anny Jagiellonki, liczyć mógł na intratne zlecenia. Rozstrzygające znaczenie miało jednak zapewne jego małżeństwo z warszawską mieszkanką Katarzyną z domu Rymarz, wdową po zmarłym w początkach 1568 r. muratorze Antonim Italusie. Antoni był najważniejszym warszawskim przedsiębiorcą budowlanym lat 60. XVI stulecia, czerpiącym też znaczne zyski z handlu materiałami budowlanymi⁸³. Już od maja 1570 r. Bernardus Italus Venetus, mąż wdowy po Antonim

⁸⁰ W styczniu 1572 r. *nobilis Franciscus Cziarramelli de Jherusalem Sanctae Maiestatis Regiae servitor cavallerusque* toczył w Warszawie spór ze swoim służącym Nicolao Ventzonim z Ferrary, który domagał się od Chiaramelli wypłaty wynagrodzenia za okres od lipca 1571 do stycznia 1572 r. (AGAD, SW 535, k. 378 v.–383 v., 392 r.–393 v.). W aktach sporu Chiaramella określany jest wielokrotnie jako sługa Zygmunta Augusta, serwitor królewski. Ze składanych w toku sporu zeznań wywnioskować można, że Chiaramella przybył do Warszawy w połowie 1571 r.

⁸¹ Burger, *Die Landesfestungen der Hohenzollern...*, s. 309; Detassis, Sartori, *op.cit.*, s. 552.

⁸² Detassis, Sartori, *op.cit.*, s. 552.

⁸³ Wzmianki dotyczące muratora Antoniusa Italusa w księgach miejskich Starej Warszawy – zob. AGAD, SW 5, k. 163 r. (1561 r.), 180 v. (1561 r.), 197 r. (1561 r.), 217 r. (1562 r.), 269 v. (1562 r.), 270 v. (1562 r.), 280 r. (1562 r.); *ibidem*, SW 533, k. 64 r. (1563 r.), 66 r. (1563 r.), 95 r. (1563 r.), 101 r. (1563 r.), 310 r. (1565 r.), 315 v. (1565 r.), 348 v. (1565 r.); *ibidem*, SW 5, k. 478 r. (1566 r.), 508 r. (1566 r.); *ibidem*, SW 533, k. 628 r. (styczeń 1568 r.), 635 v. (styczeń 1568 r.). Murator Antonius Italus jest niemal na pewno tożsamy z Antonim Vascontim, mura-torem, który rozbudował Mansjonarię warszawską i – być może – z Antoniem Italem, architektem i budowniczym królewskim z Krakowa, który z Janem Franksteinem odbudowywał zamek w Lubowli po pożarze z 1553 r. – zob. J. Radziszewska, *Źródła do budowy i wyposażenia szesnastowiecznego zamku w Lubowli (1554–1566)*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, r. 21, 1973, s. 86, 99–100. Nuncjusz G. Ruggieri w relacji z pobytu w Polsce

Italusie, w imieniu swoim i swoich pasierbów, prowadził z dłużnikami Antoniego układy o spłatę zaciągniętych przez nich u zmarłego długów⁸⁴. Z wpisu dokonanego w marcu 1573 r. dowiadujemy się nadto, że żona Moranda, Katarzyna, miała brata, Szymona, rymarza z zawodu, oraz siostrę Łucję⁸⁵. Ich ojciec – teść Moranda – Jan Rymarz, obywatel Starej Warszawy, właściciel nieruchomości położonych w mieście i jego okolicy, rymarz z zawodu, zmarł w 1573 r. w czasie epidemii dżumy, która zabrała również Łucję, siostrę Katarzyny, i co najmniej jednego z pasierbów Moranda⁸⁶.

Dopiero w kontekście małżeństwa Moranda z Katarzyną, wdową po Antonim Italusie, zrozumiały stały się wpis do księgi rady miejskiej Starej Warszawy z sierpnia 1575 r. dotyczący rozliczeń między Morandem a księżmi mansjonarzami warszawskimi⁸⁷. Dotychczas wniesiono z niego, że Morando kontynuował prace budowlane przy Mansjonarii rozpoczęte przez Antoniego Vascontiego, swojego *antecessora* (poprzednika)⁸⁸. Wpis ten ma jednak charakter pokwitowania udzielonego księżom przez Moranda w związku z wypłaceniem mu wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane wcześniej przez Vascontiego. Ponieważ sam fakt kontynuowania robót budowlanych po innym wykonawcy z całą pewnością nie uzasadniał – jak i nie uzasadnia dzisiaj – pobrania przez następcę wynagrodzenia należnego poprzednikowi, pokwitowanie wskazywać powinno, jaki był rzeczywisty tytuł tego rozliczenia. Tytuł ten zaś kryje się w błędnie dotąd interpretowanym terminie *antecessor*, który nie odzwierciedla kolejności robót

(1568), zauważając, że Zygmuntowi Augustowi brakuje inżynierów, odnotował też, że „używał król dotąd Wenecjanina nie bardzo biegłego w swej sztuce, który umarł przeszłego roku” – cyt. za: B. Baranowski, W. Bortnowski, W. Lewandowski, *Dzieje wojskowości polskiej do roku 1831. Wypisy źródłowe*, Warszawa 1949, s. 120. Być może tym „nie bardzo biegłym w swej sztuce Wenecjaninem” był Antonius Italus, od początku lat 60. przebywający w Warszawie. W tym samym czasie mieszkał w Warszawie inny Antoni Włoch (z Sancto Daniele), obywatel Nowej Warszawy, serwitorkrólowski, o którym liczne wzmianki pojawiają się w księgach miejskich Nowej Warszawy jeszcze w latach 70. XVI stulecia.

⁸⁴ AGAD, SW 6, k. 301 v., 505 v., 615 r.; *ibidem*, SW 5, k. 163 r., 180 v., 270 v.

⁸⁵ AGAD, SW 7, k. 345: *Honesta Catherina honesti Bernardi Murando Itali uxor per eundem maritum suum inductis ad officium praesens honestis Simone frenifece et Lucia fratre et sorore suis germanis cingulum argenteum qui per Bartholomeum Bariczka ad officium praesens fuerit datus esse memoratae Catharinae sororis ipsorum recognoscentibus eo cingulo receptio Officium de eodem quietavit.*

⁸⁶ Spór Balthisara Kartownika, obywatela Nowej Warszawy, z Szymonem Rymarzem o majątek po zmarłym teściu: *ibidem*, SW 7, k. 794, 799, 879, 925, 1067, 1090, 1100, 1115, 1120, 1132, 1137, 1152, 1171, 1195–1196. *Joannes Rimarz (frenifex)* w warszawskich księgach miejskich: *ibidem*, SW 5, k. 76 r., 79 r., 117 r.; *ibidem*, SW 533 k. 147 r., 371 r., 387 v., 448 v., 482 r. Spory Jana Rymarza o nieruchomości z siostrą Krystyną (wdową po Stanisławie Sowie) oraz z wdową po Józefie Kotlarzu: *ibidem*, SW 533, k. 227 r., 374 r.–374 v., 387 r.; *ibidem*, SW 7, k. 71.

⁸⁷ AGAD, SW 7, k. 1234: *providus Bernardus Murando Italus murator – recognovit quia a Venerabili Collegio Mansionariorum Ecclesiae Collegiatae s. Joannis Baptistae Warsaviensis octaginta quinque florenos polonicos per 30 gr computatos pro aedificiis per providum olim Antonim Vasconti muratorem suum antecessorem in fundo eorundem Mansionariorum constitutes et erectis realiter et in effectu levavit et receipt. De quibus ipsos Mansionarios quietat perpetuo.*

⁸⁸ Informację o udziale Moranda w przebudowie Mansjonarii wprowadził do obiegu naukowego E. Łopaciński w 1947 r. (zob. *idem*, *Warszawskie poszukiwania archiwalne do dziejów sztuki*, „Biuletyn Historii Sztuki i Kultury”, r. 9, 1947, nr 1–2, s. 145), za którym wielokrotnie ją powtarzano (zob. np. Lewicka, *op.cit.*, s. 5; Kowalczyk, *Kolegiata w Zamościu...*, s. 26; *idem*, *Bernardo Morando...*; „Katalog Zabytków Sztuki w Polsce. Seria Nowa”, t. 11: *Miasto Warszawa*, cz. 1: *Stare Miasto*, red. J.Z. Łoziński, A. Rottermund, Warszawa 1993, s. 390; M. Wrede, *Mansjonaria. Kamienica Kościelskich*, „Rocznik Warszawski”, t. 24, 1994, s. 9).

prowadzonych przez Vascontiego i Moranda, ale definiuje łączący ich stosunek prawny. Miejski pisarz, opisując Moranda jako *antecessora* Vascontiego, dokonał skrótu formuły *antecessor in matrimonio* (*antecessor matrimonii*), oznaczającej poprzedniego męża kobiety (zwykle wdowy), która wstąpiła w nowy związek małżeński. Nie chodzi zatem w pokwitowaniu o to, że Morando kontynuował roboty rozpoczęte przez Vascontiego, ale o to, że Vasconti był pierwszym mężem Katarzyny Rymarz, żony Moranda. Brak w tekście pokwitowania jakichkolwiek sugestii, które pozwalałyby przypuszczać, że Vasconti nie zakończył swoich prac, a Morando je kontynuował. Jako małżonek wdowy po Vascontim, Morando był prawnym opiekunem jej samej i swojego pasierba (tylko jeden z chłopców przeżył dżumę), dlatego wynagrodzenie należne Vascontiemu mógł odebrać, a część tej kwoty przypadającą w spadku synowi Vascontiego (swojemu pasierbowi) zobowiązał się chłopcu przekazać⁸⁹. Nie można wykluczyć, że Morando kontynuował przebudowę Mansjonarii warszawskiej, ale źródła tego faktu nie poświadczają.

W marcu 1573 r. zawarł Morando z magistratem Starej Warszawy umowę na dzierżawę po di Quadro miejskiej cegielni na okres trzyletni⁹⁰, co trudno byłoby sobie wyobrazić bez protekcji dworu Anny Jagiellonki. Wydaje się, że w tym kontekście rozumieć trzeba jego wyjazd do Francji w czerwcu 1573 r., od dawna kojarzony w literaturze z poselstwem udającym się do Paryża po Henryka Walezego⁹¹. Morando mógł wyjechać z inspiracji otoczenia Anny Jagiellonki, żywo zainteresowanej małżeństwem z królem elektem. Królową Annę wspierała wówczas siostra, Zofia Jagiellonka, wdowa po Henryku brunszwickim, która Chiaramellę – a może i Moranda – знаła osobiście, co z tego ostatniego czynić mogło odpowiedniego postaćca do Brunszwiku i na dwór Walezjuszy, gdzie biegła znajomość włoskiego była dużym atutem. Po powrocie z Francji Morando przebywał najpewniej w otoczeniu królowy Anny aż do jej ślubu ze Stefanem Batorem.

KONKLUZJE – PRZYCZYNEK DO NOWEJ BIOGRAFII BUDOWNICZEGO ZAMOŚCIA

Przedstawiony wyżej zarys biografii Moranda w okresie poprzedzającym budowę Zamościa opiera się w znacznym stopniu na hipotezach wymagających dalszych badań źródłowych, ale łańcuch łączących je poszlak wydaje się na tyle mocny, że pozwala hipotezy te uznać za wysoce uprawdopodobnione. Nowe źródła mogą badania biograficzne nad życiem Moranda skierować na nowe tory, ale na podstawie świadectw Bernarda Moranda (*conte di Montechiaro*) i G.P. di Crescenzi Romaniego uznać można już dziś za pewne, że budowniczy Zamościa

⁸⁹ AGAD, SW 7, k. 1234: *At quoniam memorati Antonii Vasconti extat unus puer superstes cui quarta pars pecuniae pertactae – cedit ideo eos 21 florenos 7½ gr memoratus Bernardus super bonis suis omnibus mobilibus et immobilibus habitis et habendis reformavit et assecuravit praesentibusque inscribit.*

⁹⁰ AGAD, SW 7, k. 341.

⁹¹ Sejm elekcyjny wyznaczył członków poselstwa do Francji w dniu 16 V 1573 r., nakazując im zebrać się 1 VII 1573 r. w nadgranicznym Międzyrzeczu. W ostatnich dniach maja 1573 r. Morando przekazał zarządzanie cegielnią miejską Jakubowi de Canton – uzasadnił to zamiarem wyjazdu do Francji (AGAD, SW 7, k. 416). Przed wyjazdem, 1 VI 1573 r., udzielił jeszcze poręczenia Jakubowi de Canton przyjmującemu prawo miejskie Starej Warszawy (*Album Civium Civitatis...*, poz. 1495, s. 112).

pochodził od nieznanego – według obecnego stanu badań – ojca z rodu Morandich / Cirambellich biorącego początek w Gandino w Bergamasco. W połowie XVI stulecia zamieszkiwały w Weronie cztery rodziny Morandich z Gandino. Wszystkie były ze sobą blisko spokrewnione i podtrzymywały ściśle relacje rodzinne, posługując się tym samym herbem z wizerunkiem charta wspiętego na tylnych łapach, tożsamym z herbem używanym przez Moranda w Polsce. Głowa Maura, którą za herb własny przyjął Gabriel, syn architekta, stanowiła element herbu werońskiej rodziny Morando Grammatici da Gandino.

Mimo że nie można wykluczyć bliżej niesprecyzowanych związków Moranda z Padwą⁹², budowniczy Zamościa urodził się najpewniej w Weronie, ok. 1537 r. i tam dorastał pod opieką Francesca Moranda della Colombina, zamożnego kupca jedwabnego, oraz – zapewne – Lodovica Moranda Grammatica, poważanego w mieście nauczyciela gramatyki. Lodovico pozostawał w bliskich relacjach z klasztorem Santa Maria in Organo i jego opatem Ciprianem Ciprianim, protektorem werońskich artystów. Tą drogą trafić mógł Bernardo na naukę do warsztatu rodziny Sanmichelich stworzonego przez Michele Sanmichelego i poznać artystów pojawiających się w tym kręgu, w tym Palladia. Za sprawą Federica Moranda, swojego krewnego i rówieśnika, a zarazem zaufanego dworzanina księcia sabaudzkiego, Emanuela Filiberta, mógł też Bernardo znaleźć się w Turynie, gdzie w latach 60. trwała budowa cytadeli zaprojektowanej przez Francesca Paciotta, a miasto dostosowywano do stołecznych funkcji. Najbardziej prawdopodobna wydaje się jednak hipoteza, w świetle której po rozpadzie warsztatu Sanmichelich (1559/1560) terminował Morando u boku swojego krewnego Francesca Chiaramelli / Cirambelli z Gandino, który w latach 1560–1578 pracował w Brandenburgii i Meklemburgii jako główny architekt wojskowy margrabiów brandenburskich. Dziesięcioletni pobyt pod okiem Chiaramelli w Brandenburgii i współpraca z architektami z rodziny Parrów w Meklemburgii, a być może również na Śląsku przekonująco tłumaczyłyby, gdzie Morando nabył umiejętności, którymi posługiwał się w Zamościu. W sposób logiczny i spójny wyjaśniałyby również powody i okoliczności przyjazdu Moranda do Warszawy z Jakubem Parrem w 1569 r.

Po Morandzie przybył do Warszawy Chiaramella, który w 1571 r. jako architekt wojskowy i serwitor królewski wstąpił na służbę Zygmunta Augusta. Śmierć ostatniego Jagiellona i przedłużające się bezkrólowie skłoniły go do powrotu do Berlina, Morando jednak, w którego osobowości rys architekta przedsiębiorcy wybija się równie silnie jak rys gorliwego katolika, w Polsce pozostał. W 1570 r. poślubił Katarzynę Rymarz, wdowę po warszawskim muratorze Antonim Vascontim, przejmując jego warsztat i interesy. W tym samym czasie przyjęty został do prawa miejskiego Starej Warszawy. Rozpoznawany był w mieście jako włoski (wenecki) murator pozostający w dyspozycji dworu królewskiego, a po śmierci Zygmunta Augusta – dworu królowej Anny. Jednak dopiero przejście z tego kręgu w orbitę szybko awansującego Jana Zamoyskiego dało mu sposobność wykorzystania niepospolitych umiejętności architektoniczno-inżynierskich, pomnożenia majątku i – dość nieoczekiwanie – zajęcia poczesnego miejsca w dziejach urbanistyki.

⁹² Jeśli cokolwiek łączyło Moranda z Padwą, to w Zamościu – z uwagi na padewskie studia Zamoyskiego – podkreślał to z pewnością na każdym kroku, co być może leży u źródeł wzmianki Vannozziego o kanclerskim inżynierze padewczyku.

STRESZCZENIE

Przedmiotem pierwszej części artykułu jest analiza dotychczasowych hipotez pochodzenia Bernarda Moranda, budowniczego Zamościa, wiążących go z Wenecją lub Padwą. Hipotezy te uznają Moranda za twórcę „miasta idealnego”, wyedukowanego w najważniejszych centrach intelektualno-artystycznych Italii. Żadnej z nich – w kontekście dostępnego materiału źródłowego – nie można jednak uznać za dostatecznie uprawdopodobnioną. W drugiej części artykułu wskazano i omówiono nowe źródła, w świetle których Morando dorastał w Weronie, w rodzinie Morandich da Gandino. Część trzecia poświęcona jest edukacji Moranda, który pierwsze doświadczenia zawodowe zdobywał najpewniej w kręgu Michelego Sanmichelego, a następnie w otoczeniu spokrewnionego z Morandem architekta Francesca Chiaramelli da Gandino, głównego inżyniera wojskowego Hohenzollernów. W Brandenburgii i Meklemburgii (gdzie Chiaramella współpracował z budowniczymi z rodziny Parrów / Pahrów) Morando mógł nabyć umiejętności fortyfikacyjnych i urbanistycznych, które wykorzystał następnie w Zamościu. Jego udział – wraz z Jakubem Parrem z Brzegu i Janem Baptystą di Quadro z Poznania, uczniem Parrów – w przebudowie Zamku warszawskiego w 1569 r. objaśniony został praktyką wzajemnego udostępniania sobie artystów, architektów i inżynierów niezbędnych do budowy fortec i rezydencji przez dwory spokrewnione i zaprzyjaźnione z Hohenzollernami brandenburskimi, z którymi bliskie stosunki utrzymywali również Jagiellonowie. Czwarta część artykułu poświęcona została pobytowi Moranda w Warszawie, gdzie budowniczy Zamościa przejął warsztat i interesy zmarłego w 1568 r. przedsiębiorcy budowlanego Antoniego Vascontiego. Jako mąż wdowy po Vascontim, Katarzyny z domu Rymarz, zarządzał Morando majątkiem żony i swoich pasierbów. Przyjęty został do prawa miejskiego Starej Warszawy. Rozpoznawany był w mieście jako włoski (wenecki) murator pozostający w dyspozycji dworu królewskiego, a później dworu Anny Jagiellonki.

SŁOWA KLUCZOWE: Morando Bernardo, Chiaramella da Gandino Francesco, rodzina Parrów / Pahrów, Zamość – miasto idealne, urbanistyka renesansowa, fortyfikacje bastionowe, Zamek warszawski, dwór Anny Jagiellonki

SUMMARY

BERNARDO MORANDO. ORIGIN AND EDUCATION OF THE CONSTRUCTOR OF ZAMOŚĆ

The first part of the article analyses earlier hypotheses concerning the origin of Bernardo Morando, the constructor of Zamość, linking him to the cities of Venice or Padua. These hypotheses consider Morando as the creator of an “ideal city”, educated in the major intellectual and artistic centres of Italy. However, none of them, in the context of the available historical sources, can be considered sufficiently plausible. The second part of the article indicates and discusses new historical records, in light of which Morando grew up in Verona, in the Morando da Gandino family. The third part is devoted to Morando's education. He most probably gained his first professional experience in the circle of Michele Sanmichele and then around Francesco Chiaramella Morando da Gandino, chief military engineer of the House of Hohenzollern. In Brandenburg and Mecklenburg (where Chiaramella collaborated with builders from the Parr / Pahr family), Morando could acquire fortification and urban planning skills, which he then used in Zamość. His participation, together with Jakub Parr from Brzeg and Jan Baptista di Quadro from Poznań, a student of the Parr family, in the reconstruction of the Warsaw castle in 1569, was justified by the practice of making available the artists, architects and engineers constructing fortresses and residences to other investors. This was common practice of courts related to the Hohenzollern of Brandenburg, with whom the Jagiellons also had close ties. The fourth part of the article was devoted to Morando's stay in

Warsaw, where the constructor of Zamość took over the workshop and businesses of Antonio Vasconti, a construction entrepreneur who died in 1568. As the husband of Vasconti's widow, Katarzyna nee Rymarz, Morando managed his wife's and his stepsons' property. He was admitted to the municipality of Old Warsaw and was recognized in the city as an Italian (Venetian) murator at the disposal of the royal court, and later on at Anna Jagiellon's court.

KEYWORDS: Morando Bernardo, Chiaramella da Gandino Francesco, Parr / Pahr family, Zamość – an ideal city, Renaissance urban planning, bastion fortifications, Warsaw Castle, Anna Jagiellon's court

BIBLIOGRAFIA / REFERENCES

ŹRÓDŁA RĘKOPIŚMIENNE

Archivio di Stato di Padova, Archivio Civico Antico

Estimo 1418.

Estimo 1518.

Archivio di Stato di Venezia Notarile

Testamenti, busta 79.

Archivio di Stato di Verona

Antico Archivio del Comune, Campione dell'Estimo.

Archivio del Comune, Cancelleria dell'Estimo, Anagrafi.

Monasteri Maschili Città, Santa Maria in Organo, Processi, 592.

Ufficio del Registro, Testamenti.

Archivio Storico Comunale di Gandino: Antico Regime, Comune di Gandino

Registri di contabilità.

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie

Archiwum Zamoyskich 681.

Księgi miejskie Nowej Warszawy 4, 134.

Stara Warszawa 5, 6, 7, 526, 533, 535.

Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie

Acta Episcopalia R.D. Jacobi Zadzik, 49.

Archiwum Państwowe w Lublinie, Akta miasta Zamościa

Decreta officii consularis (1581–1594).

Liber actorum – coram officio advocati (1583–1605).

Liber actorum iudicii advocatialis et scabinalis (1606–1609).

Biblioteca Civica di Verona, rkps 2224, C. Carinelli, *La Verità nel suo Centro riconosciuta nelle Famiglie Nobili e Cittadine di Verona*.

Biblioteka Czartoryskich, rkps 916, B. Vannozzi, *Ristretto della doppia negotiatione fatta dal Vannozzi col Signor Gran Cancelliere di Polonia – nell' anno 1596*.

ŹRÓDŁA DRUKOWANE

Album Civium Civitatis Antiquae Varsoviae. Księga przyjęć do prawa miejskiego Starej Warszawy 1506–1586, opr. A. Bartoszewicz, Warszawa 2000.

Baranowski B., Bortnowski W., Lewandowski W., *Dzieje wojskowości polskiej do roku 1831. Wypisy źródłowe*, Warszawa 1949.

- Cartolari A., *Famiglie già ascritte al Nobile Consiglio di Verona*, t. 1, Verona 1854.
- Crescenzi Romani G.P. de, *Corona della nobiltà d'Italia*, t. 1–2, Bologna 1639–1642.
- Della Corte G., *Dell'istorie della città di Verona*, Verona 1596.
- La relazione sulla Polonia di Giulio Ruggieri (1568)*, opr. J.W. Woś, Trento 1993.
- Leuthinger N., *De Marchia et rebus Brandenburgicis*, Frankfurt am Main–Leipzig 1729.
- Maffei S., *Verona Illustrata*, t. 2, Verona 1731.
- „Monumenta Poloniae Vaticana”, t. 6: *Alberti Bolognetii nuntii apostolici in Polonia epistolarum et actorum pars IIa. 1583*, Kraków 1938.
- Morando B., *Della nobiltà secondo Bernardo Morando e genealogia ed esempi della famiglia del medesimo manuscritto del 1640*, opr. G. Tononi, w: *Giornale araldico-genealogico-diplomatico*, t. 9, Pisa 1882, s. 186–210.
- Tomasini F., *Famiglia Morando detta Mezzalira e sua civiltà*, Padova 1702.
- Valerini A., *Le bellezze di Verona*, Verona 1586.
- Vasari G., *Le vite de' più eccellenti pittori, scultori, et architettori*, Firenze 1568.
- Zagata P., *Supplementi alla cronica di Pier Zagata*, t. 2, cz. 2, Verona 1749.

OPRACOWANIA

- Biadego G., *Per una lettera dell'autore del Pastor Fido*, w: *Atti del Reale Istituto Veneto di Scienze, Lettere ed Arti*, t. 70, 1911, s. 493–514.
- Biskup K., *Die Festung Küstrin im 16. Jahrhundert*, w: *Schriftenreihe Festungsforschung*, t. 4, Wesel 1985, s. 91–93.
- Burger D., *Die Landesfestungen der Hohenzollern in Franken und Brandenburg im Zeitalter der Renaissance*, München 2000.
- Burger D., *Francesco Chiaramella da Gandino und der Festungsbau zu Spandau. Von den Problemen eines Festungsbaumeisters mit seinen Bauherren (und umgekehrt)*, w: *Spandauer Forschungen*, t. 2, Berlin 2012, s. 72–89.
- Ceccarelli F., *Antonio Morandi architetto: committenze patrizie e cantieri pubblici di un Terribilia*, w: *Domenico e Pellegrino Tibaldi: architettura e arte a Bologna nel secondo Cinquecento*, red. F. Ceccarelli, D. Lenzi, Venezia 2011, s. 33–48.
- Cipriano Cipriani. Abate olivetano veronese del Rinascimento*, red. M. Agostini, G. Baldissin Molli, Saonara 2017.
- Daugnon F.F. de, *Gli Italiani in Polonia*, t. 1, Crema 1905.
- Davies P., Hemsoll D., *Michele Sanmicheli*, Milano 2004.
- De Gruyter – Allgemeines Künstlerlexikon. Die bildenden Künstler aller Zeiten und Völker*, red. A. Beyer, B. Savoy, W. Tegethoff, t. 90, t. 96, Berlin 2016–2017.
- Detassis C., Sartori M., *Francesco da Gandino: profilo biografico di un ingegnere militare al servizio del cardinale Cristoforo Madruzzo*, w: *I Madruzzo e l'Europa 1539–1658. I Principi e Vescovi di Trento tra Papato e Impero*, red. L. Dal Pra, Milano 1993, s. 549–553.
- Doti G., *Bernardo Morando*, w: *Dizionario Biografico degli Italiani*, t. 76, 2012, s. 481–486.
- Garibotto C., *I Maestri di grammatica a Verona dal 1200 a tutto il '500*, Verona 1921.
- Garibotto C., *Scuole e maestri a Verona nel Cinquecento*, Verona 1922.
- Gelmi P., Suardi B., *Storia di Gandino e della sua Valle. Il Quattrocento*, Gandino 1996.
- Grotefeld H., *Francesco Borno und Juan dei Regaci, die ersten welschen Bauleute des Herzogs Johann Albrecht*, w: „Jahrbücher des Vereins für Mecklenburgische Geschichte und Altertumskunde”, t. 81, 1917, s. 29–42.
- Hahr A., *Die Architektenfamilie Pahr. Eine für die Renaissancekunst Schlesiens, Mecklenburgs und Schwedens bedeutende Künstlerfamilie*, w: „Studien zur Deutschen Kunstgeschichte”, t. 97, Strassburg 1908.

- Hale J.R., *Andrea Palladio, Polybius and Julius Caesar*, „Journal of the Warburg and Courtauld Institutes”, t. 40, 1977, s. 240–255.
- Hałówna M., Senkowski J., *Materiały archiwalne do budowy Zamku Warszawskiego. Rachunki budowy z lat 1569–1572*, „Teki Archiwalne”, 1954, nr 2, s. 192–400.
- Herbst S., Zachwatowicz J., *Twierdza Zamość*, Warszawa 1936.
- Hiob Prayëtfuess, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 28, 1984–1985, s. 367–368.
- Holzer F., *Ultime ricerche storiche su Bernardo Morando e la sua famiglia*, <http://www.webalice.it/franco.holzer/files/Cap-pag.-265-286.pdf> (data dostępu: 26 II 2019 r.).
- Kamiński A., *Wawrzyniec Spytek Jordan*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 11, 1964, s. 280–281.
- Karpowicz M., *Artisti ticinesi in Polonia nel '500*, Lugano 1987.
- „Katalog Zabytków Sztuki w Polsce. Seria Nowa”, t. 11: *Miasto Warszawa*, cz. 1: *Stare Miasto*, red. J.Z. Łoziński, A. Rottermund, Warszawa 1993.
- Kovács K., *Trident és Erdély között. Between Trident and Transylvania. Domenico da Bologna and Francesco Chiaramella da Gandino. Two Italian Architects in the Early Modern Transylvania*, „Korunk”, 2015, nr 1, s. 9–16.
- Kowalczyk J., *Bernardo Morando*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 21, 1976, s. 693–694.
- Kowalczyk J., *Kolegiata w Zamościu*, Warszawa 1968.
- Kowalczyk J., *Morando e Zamoyski*, w: *Italia, Venezia e Polonia tra umanesimo e rinascimento*, Wrocław 1967, s. 335–351.
- Kowalczyk J., *O wzajemnych relacjach planu Zamościa i kolegiaty*, „Biuletyn Historii Sztuki”, t. 24, 1962, nr 3–4, s. 432–438.
- Kowalczyk J., *Zamość – città ideale in Polonia. Il fondatore Jan Zamoyski e l'architetto Bernardo Morando*, Wrocław 1986.
- Langensköld E., *Michele Sanmicheli. The architect of Verona: his life and work*, Uppsala 1938.
- Lasek P., *Bernardo Morando*, w: *Słownik architektów i budowniczych środowiska warszawskiego XV–XVIII wieku*, red. P. Migasiewicz, H. Osiecka-Samsonowicz, J. Sito, Warszawa 2016, s. 322–323.
- Lewicka M., *Bernardo Morando*, Warszawa 1952.
- Luigi M., *Bernardo Morando*, w: *Dizionario Biografico degli Italiani*, t. 76, 2012, s. 486–488.
- Łopaciński E., *Warszawskie poszukiwania archiwalne do dziejów sztuki*, „Biuletyn Historii Sztuki i Kultury”, r. 9, 1947, nr 1–2, s. 144–147.
- Magagnato L., *I collaboratori Veronesi di Andrea Palladio*, „Bolletino del Centro Internazionale di Studi di Architettura Andrea Palladio”, t. 10, 1968, 170–187.
- Michele Sanmicheli. Architettura, linguaggio e cultura artistica nel Cinquecento*, red. H. Burns, Ch.L. Frommel, L. Puppi, Milano 1995.
- Mislín M., *La rocca di Spandau*, w: *Castelli in terra, in acqua e ... in aria*, red. G. Croato, Pisa 2002, s. 801–808.
- Molteni E., *Francesco Geromella detto Francesco da Gandino*, w: *Dizionario Biografico degli Italiani*, t. 53, 2000, 463–464.
- Morando di Custoza E., *Armoriale veronese*, Verona 1974.
- Palladio e Verona*, kat. wyst., red. P. Marini, Verona 1980.
- Po obu stronach Bałtyku. Wzajemne relacje między Skandynawią a Europą Środkową*, red. J. Harasimowicz, M. Wiślocki, P. Oszczanowski, Wrocław 2006.
- Puppi L., *Michele Sanmicheli architetto. Opera completa*, Roma 1986.
- Radziszewska J., *Źródła do budowy i wyposażenia szesnastowiecznego zamku w Lubowli (1554–1566)*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, r. 21, 1973, s. 85–114.
- Rietstap J.B., *Armorial General*, t. 2, Gouda 1884.

- Rognini L., *Cipriano Cipriani ed il rinnovamento economico-artistico dell'abazia di Santa Maria in Organo di Verona nella prima metà del secolo XVI*, „Atti e memorie dell'accademia di agricoltura, Scienze e lettere di Verona”, seria 6, t. 23, 1971–1972, s. 635–682.
- Rognini L., *La chiesa di Santa Maria in Organo. Guida storico-artistica*, Verona 2016.
- Saladini F., Tettoni L., *Teatro araldico*, t. 4, Lodi 1846.
- Sandal E., *Uomini, lettere e torchi a Brescia nel primo Cinquecento*, „Aevum”, r. 77, 2003, nr 3, s. 557–591.
- Thieme U., Becker F., *Allgemeines Lexikon der bildenden Künstler*, t. 25, Leipzig 1931.
- Trier D., *Francesco Chiaramella*, w: *SAUR Allgemeines Künstler-Lexikon. Die bildenden Künstler aller Zeiten und Völker*, t. 18, 1998, s. 496.
- Wrede M., *Mansjonaria. Kamiénica Kościelskich*, „Rocznik Warszawski”, t. 24, 1994, s. 5–23.
- Zajczyk S., *Muratorzy zamojscy (1583–1609)*, „Biuletyn Historii Sztuki i Kultury”, t. 7, 1939, nr 2, s. 201–212.
- Zamperini A., *Ascesa sociale e committenza artistica nel Cinquecento: i Morandi della Colombina a Settimo di Pescantina*, „Annuario Storico della Valpolicella”, t. 25, 2009, s. 105–128.
- Zamperini A., *Per „commodo” e per gloria: la pittura affrescata nei palazzi di Verona*, w: *Nel palagio. Affreschi del Cinquecento nei palazzi urbani*, red. F. Monicelli, Verona 2005, s. 112–207.
- Zamperini A., *Vasari e i committenti veronesi: il lungo periodo di un'élite*, w: *Le Vite dei Veronesi di Giorgio Vasari. Un'edizione critica*, red. M. Molteni, P. Artoni, Treviso 2013, s. 29–42.
- Zarębska T., *Zamość – miasto idealne i jego realizacja*, w: *Zamość miasto idealne. Studia z dziejów rozwoju przestrzennego i architektury*, red. J. Kowalczyk, Lublin 1980, s. 7–77.
- Zavata G., *Andrea Palladio e Verona. Comittenti, progetti, opere*, Rimini 2014.
- Zlat M., *Jakub Pahr*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 25, 1980, s. 19–20.

Andrzej Filip – absolwent Wydziału Historycznego (1991) i Wydziału Prawa (1993) Uniwersytetu Warszawskiego. Od 1997 r. wykonuje zawód radcy prawnego. W 1992 r. opublikował w „Przeglądzie Historycznym” tekst *Egipt w propagandzie napoleońskiej*, jego późniejsze publikacje dotyczyły tematyki prawnej. Jako historyk interesuje się historią nowożytną, ze szczególnym uwzględnieniem polsko-francuskich i polsko-włoskich związków kulturowych.